Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, sobota 2 października 1937 r. Nr. 271

Ustalono program uroczystości oddania Żułowa w opiekę Społeczeństwa

Wilno, 1. 10. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym przybył do Wilna p. Minister Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościałkowski, prezes Komitetu odbudowy Żułowa. Przyjazd p. Ministra jest związany z ostatecznym przygotowaniem uroczystości przekazania Żułowa społeczeństwu, które się odbędą w dn. 10 b. m.

Podczas bytności w Wilnie p. min. Kościałkowski odwiedził ks. metropolitę arcybiskupa Jałbrzykowskiego, inspektora armii gen. Dąb-Biernackiego i rektora Uniw. S.B. ks. prof. Wóycickiego.

W godzinach południowych w gmachu Urzędu wojewódzkiego odbyło się pod przewodnictwem p. Ministra posiedzenie Komitetu odbudowy Żułowa, na którym ustalony został program uroczystości.

Prezydent Senatu gdańskiego uznaje słuszność polskich postulatów

Gdańsk, 1. 10. (Tel. wł.) P. prezydent Senatu Greiser przyjął dziś posłów polskich na sejm gdański Budzyńskiego i Lendziona, którzy mu przedstawili całokształt położenia ludności polskiej. W szczególności poruszyli sprawy polityki krajowego urzędu pracy wobec pracowników Polaków, sprawy drobnego rzemiosła i handlu, przewłaszczeń nieruchomości i zezwoleń budowlanych, szkolnictwa polskiego i niedopuszczenia młodzieży polskiej do zawodów kwalifikowanych. Polityka ta sprzeczna jest z konstytucją i prawami ludności polskiej, które są zagwarantowane umowami.

P. prezydent Senatu oświadczył, że prawa ludności polskiej w Gdańsku będą uszanowane. Nie przecząc, że zachodzą fakty nieprzestrzegania tych uprawnień, prosił posłów o komunikowanie mu tych wypadków.

P. prezydent Senatu gotów jest pójść na szczerą współpracę z przedstawicielami ludności polskiej w celu usunięcia tych niedomagań.

DYPLOMATYCZNA WIZYTA

Ateny, 1. 10. (PAT) Na zaproszenie prezydenta Turcji Kemala Ataturka premier Metaxas ma się udać w październiku b. r. z oficjalną wizytą do Ankary.

Na jakich warunkach gen. Franco zgodzi się na wycofanie ochotników

Madryt, 1. 10. (PAT) W ciągu nocy wojska gen. Franco ponowiły natarcie na północno-zachodnim odcinku frontu stołecznego, lecz zostały odparte przez wojska rządowe. Celem uderzenia powstańców było utrudnienie prac fortyfikacyjnych, prowadzonych przez wojska rządowe, a zagrażających stanowiskom powstańczym.

Artyleria rządowa ostrzeliwała komunikację powstańców, utrudniając nadejście posiłków. Powstańcy ostrzelani przy zasiekach drutowych ogniem karabinów maszynowych, nie zdołali posunąć się naprzód i wycofali się pod osłoną ciemności ze stratami. Stanowiska obu stron na powyższym odcinku pozostają bez zmiany.

Paryż, 1. 10. (PAT). Havas donosi, iż wedle wiadomości z Salamanki, gen. Franco przestudiował sprawę ewent. wycofania ochotników obcokrajowców w wyniku konferencji francusko-angielsko-włoskiej.

Gen. Franco miał oświadczyć rządom powyższych mocarstw, że gotów jest zgodzić się na całkowitą ewakuację ochotników, walczących po obu stronach, pod warunkiem, aby ewakuacja ochotników, walczących po stronie Walencji, odbyła się pod kontrolą 3 oficerów powstańczych oraz specjalnej policji, zaopatrzonej w kartoteki, która mogłaby w wątpliwych wypadkach okazać pomoc oficerom powstańczym.

Zaznacza się dalsza poprawa we wszystkich gałęziach przemysłu krajowego

Warszawa, 1. 10. (Tel. wł. — l. r.) Występujący od lipca wzrost produkcji przemysłowej trwał również w sierpniu. Zwiększenie produkcji zaznaczyło się przede wszystkim w przemyśle przetwórczym, gdyż szereg działów przystąpił do zwiększonej twórczości sezonowej. Okazał się wzrost zatrudnienia i obrotów w przemyśle metalowo-maszynowym, zwiększenie maszyn i narzędzi rolniczych.

W przemyśle chemicznym panowało większe ożywienie, jak również w działach związanych z włókiennictwem. Również przemysł drzewny zwiększył sprzedaż materiałów budowlanych na rynku wewnętrznym. W budownictwie panował ożywiony ruch zwłaszcza przy wykańczaniu budynków. Wzmogło się również budownictwo przemysłowe.

Przemysł mineralny wzrastał, zwłaszcza cementownie. Hutnictwo żelazne utrzymało wysoki stan zatrudnienia, wykazując silną wytwórczość zwłaszcza w stalowniach. Znaczniejsza poprawa nastąpiła w sierpniu w eksporcie cynku. Wywóz węgla natomiast był nieco mniejszy, wskutek czego obniżyło się również lekko wydobycie.

Wkłady wzrastały we wszystkich prawie instytucjach finansowych, umożliwiając bankom rozszerzenie działalności kredytowej na potrzeby zwiększonej działalności przemysłowej i inwestycyjnej. Na wzrost kredytów działało również silniejsze wyzyskanie kredytów zastawowych przez rolnictwo.

Jednocześnie w związku z obniżeniem oprocentowania wkładów wzrosło zainteresowanie dla papierów procentowych, przyczyniając się do zwiększenia obrotów giełdowych i poprawy kursów.

Polepszenie wypłacalności w przemyśle i handlu znajduje odbicie w spadku protestów wekslowych. Mniej korzystnie przedstawia się natomiast wypłacalność rolników w okręgach dotkniętych nieurodzajem. Ogólnie jednak rolnictwo posiadało korzystne warunki, gdyż ceny zbóż wykazały zwyżkę, która utrzymana została przez wywóz artykułów hodowlanych, podczas gdy eksport zbóż ze względu na stan urodzaju i wysokie ceny w kraju osiągnął rozmiary niewielkie.

Silny spadek eksportu ziemiopłodów jest jedną z głównych przyczyn bierności bilansu handlowego w ostatnich kilku miesiącach. Nadwyżka przywozu nad wywozem była jednak w sierpniu o kilka milionów mniejsza, niż w miesiącu poprzednim.

Wstęp na wykłady dozwolony za ostemplowanymi dowodami studenckimi

Warszawa, 1. 10. (Tel. wł.) Rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie komunikuje:

Wszyscy pp. słuchacze(czki) Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego (studenci, wolni słuchacze, absolwenci i doktoranci) obowiązani są w terminie od dn. 2-go do 5-go października r. b. włącznie zgłosić się z indeksami, legitymacjami studenckimi i wypełnionymi kartami indywidualnymi (statystycznymi) dla słuchaczów Uniwersytetu, celem ostemplowania dowodów studenckich na rok 1937/38, które dopiero po ostemplowaniu dają prawo wstępu na wykłady i ćwiczenia.

KRÓL GRECKI W LONDYNIE

Ateny, 1. 10. (PAT) Król grecki Jerzy II ma się udać z końcem października b. r. do Londynu. Podróż jego łączą w kołach politycznych z zamiarem przeprowadzenia rozmów z kierownikami polityki angielskiej w związku ze stanowiskiem, jakie Grecja zajęła wobec Włoch na konferencji w Nyon.

Ucieczka wybitnego dygnitarza w obawie przed uwięzieniem

Jerozolima, 1. 10. (PAT) Skarbnik naczelnego komitetu arabskiego i prezydent banku arabskiego Hilmi Pasza nie został odnaleziony przez policję, która przybyła w celu zaaresztowania go. Zaaresztowano jedynie dyrektora banku.

W całej Palestynie panuje niepokój, lecz władze zdecydowane są utrzymać spokój.

Wielki mufti Jerozolimy ustąpił ze stanowiska przewodniczącego naczelnej rady muzułmańskiej.

Odwołane urlopy w Zw. Naucz. Polskiego

Warszawa, 1. 10. (Tel. wł. — l. r.). Wobec powołania przez władze administracyjne kuratora dla Związku Nauczycielstwa polskiego, Ministerstwo W. R. i O. P. cofnęło urlopy, z których korzystali niektórzy członkowie zarządu związku.

Policja francuska bezradna
wobec wzrastającej fali terroru

Paryż, 1. 10. (PAT) Śledztwo, prowadzone od trzech tygodni w sprawie bomb, które wybuchły w gmachach związków przemysłowców francuskich, doprowadziło policję do pewnego niezwykle interesującego śladu, który w tej chwili jest niesłychanie skrupulatnie badany.

Okazało się mianowicie, że w dniu wybuchu obu bomb, tj. 11 września o godz. 16 min. 30 po południu jakaś taksówka, jadąca z przedmieście Neuilly w kierunku Paryża, zatrzymała się u rogatki paryskiej i że wsiadło do niej 4ch osobników z dwiema skrzynkami drewnianymi.

Jeden z tych osobników miał takie samo ubranie jak nieznany sprawca, który doręczył jedną ze skrzynek, zawierającą bombę, portierowi domu przy ulicy Presbourg.

Prasa apeluje do wszystkich szoferów, którzy mieliby jakieś bliższe informacje o owej taksówce, aby zgłosili się z informacjami do prezydium policji, zapewniając im jak najściślejszą dyskrecję.

„Wykonywałem rozkazy starosty"
zeznaje b. kasjer Wydziału Powiatowego

Przemyśl, 1. 10. (Tel. wł.). Przy niesłabnącym zainteresowaniu publiczności minął wczoraj czwarty dzień sensacyjnego procesu przeciw b. staroście Wąsowi i tow. W dalszym ciągu zeznania składał skarbnik Wydziału Powiatowego Strauss. Na pytanie sędziego Gottasa nie umie osk. wyjaśnić dlaczego nadwyżki z pokrytego już niedoboru kasowego w kwocie 900 kilkadziesiąt złotych, trzykrotnie pomnażał.

Nie umie również wytłumaczyć dlaczego z otrzymanej kwoty 3.392 zł. zaksięgował jedynie 3.000, nie uwidaczniając celu na jaki owe 392 zł. zostały zużyte.

Osk. Strauss na wszelkie zapytania znajduje tylko jedną odpowiedź: „Jako posłuszny podwładny wykonywałem wszelkie rozkazy starosty".

Na stosowne pytania sędziego czy poto siedział w urzędzie, aby pobierać pensję i słuchać rozkazów starosty, odpowiada, że niejednokrotnie zwracał staroście uwagę na pewne niewłaściwe rzeczy, jak n. p. rachunki restauracyjne, starosta jednak kazał płacić, więc płaciłem.

Całkowitym milczeniem pokrywa oskarżony pytanie co do zużytkowania sumy 1400 zł. Biegły sądowy, który przeprowadził badanie ksiąg, zwraca uwagę na kilkakrotne księgowanie tych samych pozycyj.

Niezwykłe zainteresowanie wzbudziła konfrontacja między b. starostą Wąsem a podwładnym Straussem, w czasie której osk. Strauss usiłuje winę zwalić na starostę, zaś bardziej kłopotliwe pytania zbywa całkowitym milczeniem. Pod koniec wczorajszej rozprawy składał jeszcze zeznania dr Holzberger, wyjaśniając sprawę zarzutów co do przywłaszczenia sobie kwoty zł. 1.640.

Z niezwykłym zainteresowaniem oczekiwane są zeznania głównego bohatera afery b. starosty Wąsa, które go przesłuchanie odbywa się w dniu dzisiejszym.

Niezwykłe przeżycia niemieckich lotników wziętych do niewoli przez oddziały chińskie

Berlin, 1. 10. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi o następujących szczegółach zatrzymania samolotu niemieckiego „De Anoy" w m. Khotan (Turkiestan chiński).

Samolot po raz pierwszy przeleciał nad przełęczą Wakhan w Pamirze. Podczas lotu powrotnego z m. Anczi (Chiny) do Kabulu (Afganistan) samolot na skutek uszkodzenia motoru musiał lądować w oazie Lob (30 km na wschód od Khotan w zachodniej części prowincji Sing-Kiang).

Naprawianie motoru trwało około godziny, lecz w momencie startu do dalszego lotu w kierunku Kabulu nadbiegli żołnierze i otworzyli ogień. Pociski w kilku miejscach trafiły samolot. Załoga, wśród której znajdował się dyrektor Lufthansy, baron von Gablonz, została aresztowana i osadzona w więzieniu w Lob. Następnie więźniowie zostali przewiezieni do cytadeli w Khotan, gdzie poddano ich licznym badaniom.

Lotnikom niemieckim odebrano paszporty, które dowództwo twierdzy odesłało do Jarkentu z prośbą o dalsze instrukcje. Władze źle się obchodziły z więźniami niemieckimi.

W międzyczasie w Khotan wybuchły rozruchy, przy czym powstańcy, po gwałtownych walkach zdobyli cytadelę. Dowódca powstańców zażądał od lotników niemieckich, aby odlecieli w ciągu 24 godzin, grożąc im w przeciwnym razie deportowaniem do Indyj przez Karakorum.

Ponieważ samolot znajdował się w ciągu 4 tygodni pod gołym niebem, z trudem udało się go doprowadzić do porządku. Z rana 27 września samolot wystartował do Kabulu, gdzie wylądował po 5 1/2-godzinnym locie, raz jeszcze przelatując przez Pamir. Lotnicy znajdują się obecnie w drodze do Niemiec, gdzie oczekiwani są w niedzielę 3 b. m.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P.K.O. Nr. 503.300

Polskie odznaczenie
dla wys. Komisarza Ligi

Warszawa, 1. 10. (Tel. wł. — 1. r.). Pan Prezydent R. P. odznaczył pana Helmara Rostinga, b. Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu „Odrodzenia Polski".

Dramatyczne prawo serii
Katastrofy lotnicze — Masowe zatrucie grzybami — Straszny wybuch w fabryce — Olbrzymia powódź

Hel, 1. 10. (PAT) Ubiegłej nocy nad brzegami morza wystąpiło zjawisko atmosferyczne, podobne do zorzy polarnej. Na niebie pojawiły się wstęgi silnego światła czerwonego z pasmem zielonkawym. Piękne zjawisko trwało około godziny, po czym stopniowo zniknęło.

Mediolan, 1. 10. (PAT) W miejscowości Castaro Primo, w okolicy Mediolanu, 10 osób, należących do dwóch spokrewnionych rodzin, po spożyciu grzybów uległo ciężkiemu zatruciu. Po mimo szybkiej pomocy lekarskiej 7 osób zmarło, pozostała zaś walczy ze śmiercią.

Tuluza, 1. 10. (PAT) W laboratorium tutejszej fabryki ogni sztucznych nastąpił wybuch, niszcząc budynek fabryczny. Jeden z robotników został ciężko ranny. Detonacja słyszana była w całym mieście. Straty b. znaczne.

Londyn, 1. 10. (PAT) Dwa samoloty wojskowe zderzyły się, przelatując nad lotniskiem Northweald i runęły na ziemię, rozbijając się doszczętnie. Trzy osoby zostały zabite.

Rio de Janeiro, 1. 10. (PAT) Z południowych stanów Brazylii napływają alarmujące wiadomości o powodziach, spowodowanych tygodniowymi deszczami, jakie tam spadły. Wody wezbranych rzek zalały olbrzymie przestrzenie, unosząc dobytek i ludzi. Dotąd obliczono, że około 200 osób zginęło w falach.

BOGATE POKŁADY NAFTY

Bruksela, 1. 10. (PAT) Wedle wiadomości z Konga belgijskiego, w obszarze jezior Alberta i Edwarda, a także w Tanganyka, wykryto liczne pokłady naftowe.

Kanclerz Hitler
zaproszony do Włoch

Berlin, 1. 10. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne podaje:

W czasie swego pobytu w Niemczech, Mussolini zaprosił w niezwykle serdeczny sposób kanclerza Hitlera do odwiedzenia go we Włoszech. Jak się dowiaduje korespondencja narodowosocjalistyczna, kanclerz Hitler przyjął to zaproszenie z radością.

15 wyroków śmierci

Paryż, 1. 10. (PAT). Havas donosi z Moskwy:

Trybunał wojskowy w Leningradzie skazał w dniu 29 września na śmierć 15 pracowników Zakładów chemicznych w m. Dochta, pod zarzutem, iż tworzyli oni „kontrrewolucyjną organizację szpiegowsko - terrorystyczną", oraz mieli dokonać zamachu na kierowników fabryki, którzy odnieśli rany.

Ponadto skazani mieli planować wysadzenie zakładów w powietrze.

Aresztowany za rysunek swastyki
popełnił samobójstwo w więzieniu

Wiedeń, 1. 10. (PAT) Wczoraj popełnił w Wiedniu samobójstwo znajdujący się w areszcie narodowy socjalista, adjunkt pocztowy, Kluge, przyłapany przez kolejarzy na wyrzynaniu diamentem swastyki na oknach wagonów kolejowych.

Samobójstwo to dało pretekst prasie niemieckiej do ponownych ataków na Austrię.

Olbrzymie gwiazdy z rubinów
ozdobią wieżyce Kremla

Moskwa, 1. 10. (PAT) Na wieżach Kremla rozpoczęto ustawianie nowych gwiazd, wysadzanych rubinami. Gwiazdy te będą oświetlone w dzień i w nocy, a wewnątrz wież będą urządzone specjalne instalacje dla automatycznego chłodzenia i oczyszczania gwiazd od kurzu, śniegu i lodu.

Waga każdej z gwiazd przewyższa jedną tonę. Ustawienie rubinowych gwiazd na 5-ciu wieżach Kremlu będzie zakończone przed 20-tą rocznicą rewolucji.

Zaznaczyć należy, że prasa podając szczegółowe opisy, dotyczące owych gwiazd, przemilcza zupełnie koszt tych luksusowych dekoracji Kremlu.

Lwów, dnia 1 października 1937 r.

Z. N. P. na nowej drodze

Lustracja przeprowadzona przez władze państwowe w centrali Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz mianowanie kuratora tej organizacji są to fakty, z których wielkiego znaczenia zdaje sobie sprawę całe społeczeństwo. Głęboki kryzys, przeżywany przez najpotężniejsze zrzeszenie nauczycielskie osiągnął dno, nie chcielibyśmy powiedzieć — dno nędzy. W „Dzienniku Polskim" nie prowadziliśmy nagonki na Z. N. P., jednakże od półtora roku wskazujemy stale na niewłaściwą drogę, po której Z. N. P. kroczył z uporem nie tyle pedagogicznym, ile fanatycznym. Dodajmy, iż zarzutami z powodu ogólnego kierunku działalności Związku, jak i z powodu obecnie ujawnionych nadużyć, nie należy obarczać całej organizacji, lecz tylko grupę złych i nielojalnych przywódców.

Według komunikatu półoficjalnego lustracja, dokonana dn. 28 września br., w Z. N. P. wykazała, że:

po 1) Związek nie przestrzega przepisów prawa stowarzyszeniowego o ewidencji członków Związku;

2) Członkowie zarządu Związku i jego pracownicy korzystali z zaliczek, pobieranych z kas Związku, a nie księgowanych i nielikwidowanych przez czas dłuższy;

3) Zarząd dopuścił się przekroczenia preliminarza budżetowego na sumę z górą 246 tysięcy zł. Pieniądze te zostały wydatkowane na różne cele, w tym na cele wydawnicze oraz administracyjne, przy czym znaczną część tej sumy pochłonęła spółdzielnia „Oświata", na cele wydawnictwa czasopisma politycznego „Dziennik Poranny". W wydatkowaniu tej sumy władze dopatrzyły się pozastatutowego działania Związku z uszczerbkiem dla innych zadań Związku.

Czytelnik zapyta ze zdumieniem: jak to, fundusze pochodzące ze składek nauczycielstwa niezbyt świetnie uposażonego, były trwonione przez członków Zarządu Związku na „nielikwidowane" zaliczki, a setki tysięcy wydawano na akcję czysto polityczną, na skrajnie lewicowy „Dziennik Poranny"?

Cóżbyśmy powiedzieli, gdyby inne związki pedagogiczne lub naukowe zaczęły wydawać pisma polityczne? Jeśli organizacje nauczycielskie będą redagowały dzienniki, to chyba dziennikarze i politycy będą uczyli dzieci wiejskie abecadła.

Sądzimy, iż niesłychane nadużycie uprawnień statutowych Z. N. P., lekkomyślna rozrzutność i tępy, partyjny upór członków Zarządu Związku, bawiącego się w politykę, ma głęboką przyczynę w wadliwej organizacji szkolnictwa w Polsce. Szkolnictwo tworzy u nas niezależną wyspę, państwo w państwie. Wszelkie projekty dopuszczenia ingerencji władz administracyjnych do szkolnictwa były odpierane z oburzeniem jako zamach na wolność nauczania i na niezawisłość szkoły. W czasach niewoli obrona szkoły przed kontrolą władz administracyjnych pierwszej i drugiej instancji była konieczna, gdyż administracja była kierowana rozkazami zaborców. Ale dziś? We własnym państwie szkoła powinna współdziałać z czynnikami administracyjnymi, a nie propagować idee sprzeczne z interesem narodowym. Rzecz jasna, administracja polityczna nie może mieszać się do spraw pedagogicznych, niemniej istnieje wiele zagadnień, w których rozwiązywaniu współpraca szkoły i administracji powinna być ustanowiona.

Wyodrębnienie szkolnictwa z całokształtu organizacji państwowej doprowadziło do zasadniczej rozbieżności między dążeniami państwa a ideologią wychowania szkolnego. Państwo sobie — szkoła sobie. Ten fakt szkodliwej rozbieżności stwierdził nowomianowany kurator Z. N. P., mgr. Paweł Musioł, który oświadczył za pośrednictwem Polskiego Radia:

Zadaniem szkoły jest wychowanie dzieci, zgodnie z duchem moralnym i ideowym całego Narodu. Jednolity kościec duchowy młodego pokolenia, osiągnięty przez nauczyciela — to siła, spoistość i aktywność silnej i oświeconej Polski.

Wysoka godność zawodu nauczycielskiego jest równoznaczna z jego bezstronnym i ofiarnym poczuciem publicznego dobra. Nie kwestionując jego praw obywatelskich, jednak żądać musimy od niego wzmożonej czujności na potrzeby własnego społeczeństwa i wysokiego poczucia społecznej służby, które przyświecać winno nie tylko wychowawcom i wychowankom polskiej szkoły, ale i całym obszarom kraju, którym przoduje szkoła.

Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego, nie zawsze zgodna z tymi zasadami, wywołała ostatnio w łonie społeczeństwa ferment, świadczący, iż zarząd Związku w dotychczasowym swoim składzie nie doceniał należycie nakazu chwili, jakim jest zjednoczenie narodu we wspólnych wszystkim poczynaniach.

Szkolnictwo polskie stało się rezerwatem anachronicznych ideałów XIX wieku, stało się przytułkiem wolnomyślicielstwa i liberalizmu pojmowanego w sposób naiwny i doktrynerski. Pozostaje to w sprzeczności z innymi dziedzinami życia polskiego i w ogóle z duchem czasu, który nawet w państwach najbardziej demokratycznych, jak Stany Zjednoczone A. P., spowodował gruntowne zmiany.

Aby wyjść z mętliku politycznego, którego narobił zarząd Z. N. P., należy przede wszystkim zaprzestać mieszania się do polityki. Ograniczyć działalność nauczyciela do uczenia młodzieży i pogłębiania własnej wiedzy. Z zadowoleniem podkreślamy zapowiedź kuratora Związku, iż

Zarząd komisaryczny, obejmując kierownictwo Związku, pragnie skierować przede wszystkim działalność jego na tory rzeczowości zawodowej, aby wspólnie z całym nauczycielstwem rozpocząć akcję, która umożliwi odzyskanie przez Związek wpływu na ogół nauczycieli i wzmocni jego zachwiane stanowisko wobec całego społeczeństwa.

To jest program na najbliższą przyszłość — rzeczowość zawodowa. Dopiero po jej osiągnięciu, będzie można myśleć o syntezie dążeń państwa i szkoły na gruncie wychowania młodzieży. Int.

Mimo osobistej niechęci
Hitler ceni zdolności Schachta

Berlin, 30. 9. (PAT) Nieustające pogłoski o ustąpieniu dr. Schachta wymieniają obecnie termin 10 października. Mówi się, że Schacht ustąpić ma z obu zajmowanych stanowisk, a więc zarówno z min. gospodarki, jak i prezydium Banku Rzeszy.

Jako kandydat na stanowisko min. gospodarki, wymieniany jest już nawet sekretarz stan Posse, a jako przyszły prezes Banku Rzeszy — obecny minister finansów, Schwerin-Krossigk.

Jakichkolwiek autorytatywnych informacyj w tej sprawie brak. Słychać, że kanclerz przeciwny jest dymisji dr. Schachta, oceniając jego olbrzymie doświadczenie.

Na tle ostatnich zamachów
Francja wysiedla uchodźców hiszpańskich

Bajonna, 30. 9. (PAT). Tysiące Hiszpanów, kobiet, dzieci i mężczyzn, bogatych i biednych, będą musiały w krótkim czasie wrócić do swego kraju przez te miejsca graniczne, które sobie wybiorą. O tej decyzji władz francuskich powiadomiony został podprefekt Bajonny.

Warunki wykonania tej decyzji nie zostały jeszcze ustalone. Wiadomo tylko, że zarządzenie to ma charakter ogólny, a spowodowane zostało zamieszkami, wywołanymi we Francji przez uchodźców pociąga dla skarbu francuskiego.

Pozostawieni będą jedynie chorzy, którzy nie mogą podróżować. W sprawie tej ambasador francuski w Hiszpanii Herbete konferował dziś po południu z podprefektem Bajonny.

„Czarne koszule witajcie wodza"
Owacje Rzymu na cześć dyktatora

Rzym, 30. 9. (PAT) Powitanie, jakie Rzym zgotował Mussoliniemu, powracającemu z Niemiec, przypomina, ze względu na masowy udział społeczeństwa, wielkie zgromadzenie ludowe, zorganizowane w dniu zajęcia Addis Abeby i ogłoszenia imperium w maju roku 1936.

Od południa zamknięto wszystkie sklepy, aby w dniu powrotu Mussoliny nadać stolicy charakter świąteczny. Miasto udekorowane było sztandarami i oświetlone potężnymi reflektorami.

W chwili przyjazdu Mussoliniego o godz. 18.30 rozległy się ogłuszające sygnały syren przy równoczesnym biciu dzwonów kościelnych. Z fortu na Monte Mario artyleria oddała 21 strzałów.

Najliczniejsze tłumy zgromadziły się na placu Weneckim. Przy dźwiękach fanfar sekretarz partii Starace zawołał z balkonu do tłumu publiczności: — „Czarne koszule! Powitajcie wodza, założyciela imperium!" — Po dłuższej owacji Mussolini wygłosił następujące krótkie przemówienie:

„Czarne koszule! Przynoszę z Niemiec i z moich rozmów, przeprowadzonych z fuererem, głębokie wrażenie i niezatarte wspomnienia. Przyjaźń włosko-niemiecka, mająca swój wyraz

polityczny w osi Rzym—Berlin, przeniknęła w ostatnich dniach do serc obu narodów. Cele tej przyjaźni są następujące: ścisła solidarność obu rewolucyj, odrodzenie Europy, oraz pokój pomiędzy narodami, godnymi tego imienia."

P. premier Składkowski na zjeździe powiatów R. P.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś prezesa Związku rewizyjnego samorządu terytorialnego dr. Maurycego Jaroszyńskiego, który zaprosił p. Premiera na zjazd Głównego Związku Peowiaków R.P., który odbędzie się w dn. 3, 4 i 5 października w Wilnie.

Projekt zmiany polityki finansowej Francji

Paryż, 30. 9. (PAT) Już od kilku dni w kołach finansowych i parlamentarnych obiegały różne, na razie nawet sprzeczne pogłoski na temat możliwości zmiany polityki finansowej rządu.

Tego rodzaju pogłoski przyczyniły się do zaakcentowania ogólnej zwyżki na giełdzie, co wyraziło się szczególnie w papierach przemysłowych francuskich, a przede wszystkim w rentach, które zwyżkowały w granicach od 1.70 fr. do 2,50 fr.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Wiadomości telegraficzne

Paryż, 30. 9. (PAT) W kołach prasy zagranicznej w Paryżu rozeszła się dziś pogłoska, jakoby Francja i Anglia miały w najbliższym czasie wystąpić zarówno do rządu w Burgos jak do rządu w Walencji z propozycją zawieszenia broni w Hiszpanii.

* * *

Rio de Janeiro, 30. 8. (PAT) Krążą tu pogłoski, iż policja wykryła plany spisku komunistycznego i że rząd ma zamiar ogłosić stan wojenny na przeciąg 60-ciu dni.

* * *

Mediolan, 30. 9. (PAT) Kolarz holenderski Franz Slaats ustanowił nowy rekord świata w biegu godzinnym na torze Vigorelli pod Mediolanem. W wyścigu Slaats uzyskał wynik 45 km 588 mtr.

Działalność Zw. Nauczycielstwa Polskiego stała w sprzeczności z interesem narodowym

Warszawa, 30 września. Wyznaczony przez władze kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego mgr. Paweł Musiał wygłosił dn. 30 września przez radio przemówienie treści następującej:

Dziś 30 września rozporządzeniem Rządu zarząd dotychczasowy Związku Nauczycielstwa Polskiego został zawieszony w działalności, a miejsce jego zająłem jako wyznaczony kurator.

Obejmując ten trudny posterunek, czuję się w obowiązku wyjaśnić szerokim warstwom społeczeństwa przyczyny, które skłoniły czynniki państwowe, ażeby przeprowadzić reformy w tak poważnej, licznej i zasłużonej organizacji, jaką jest Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Zadaniem szkoły jest wychowanie dzieci, zgodnie z duchem moralnym i ideowym całego Narodu. Jedności kościec duchowy młodego pokolenia, osiągnięty przez nauczyciela — to siła, spoistość i aktywność silnej i świeckiej Polski.

Wysoka godność zawodu nauczycielskiego jest równoznaczna z jego bezstronnym i ofiarnym poczuciem publicznego dobra. Nie kwestionując jego praw obywatelskich, jednak żądać musimy od niego wzmożonej czujności na potrzeby własnego społeczeństwa i wysokiego poczucia społecznej służby, które przyświecać winno nie tylko wychowawcom i wychowankom polskiej szkoły, ale i całym obszarom kraju, którym przoduje szkoła.

Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego, nie zawsze zgodna z tymi zasadami, wywołała ostatnio w łonie społeczeństwa ferment, świadczący, iż zarząd Związku w dotychczasowym swoim składzie nie doceniał należycie nakazu chwili, jakim jest zjednoczenie narodu we wspólnych wszystkim poczynaniach.

Zarząd komisaryczny, obejmując kierownictwo Związku, pragnie skierować przede wszystkim działalność jego na tory rzeczowości zawodowej, aby wspól nie z całym nauczycielstwem rozpocząć akcję, która umożliwi odzyskanie przez Związek wpływu na ogół nauczycieli i wzmocni jego zachwiane stanowisko wobec całego społeczeństwa.

Radykalne zarządzenia oszczędnościowe mają uratować nadwerężony skarb japoński

Tokio, 30. 9. (PAT) Ostatnio odbywają się ciągłe konferencje między japońskim minist. handlu a min. spraw zagr., mające na celu opracowanie planu działalności dla japońskich przedstawicielstw handlowych za granicą — z uwagi na konieczność ograniczenia żądnego importu, utrzymania na wysokim poziomie eksportu z Japonii oraz utrzymania kursu waluty.

Ustalona została prowizoryczna lista ok. 300 artykułów, których import do Japonii zostanie zakazany lub też poważnie ograniczony. Lista ta obejmuje m. in. artykuły zbytku, drzewo budowlane, wiele artykułów precyzyjnych, oraz w pewnej mierze tak ważne surowce, jak bawełna oraz wełna surowa.

Tokio, 30. 9. (PAT). Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front Szansi: Wojska japońskie zajęły m. Fanszehsien (na południe od m. Tatung) w północno - wschodniej części prowincji Szansi.

Wielkie szlaki komunikacyjne pod ścisłą kontrolą międzynarodowych flot

Paryż, 30. 9. (PAT) Układ delegacyj morskich, ustalający warunki techniczne udziału Włoch w układach zawartych w Nyon, został podpisany dziś o godz. 13-ej. Układ ten zostanie natychmiast przedłożony celem aprobaty trzem zainteresowanym rządom i wejdzie w życie natychmiast po jej otrzymaniu.

Układ ten jest obszernym dokumentem, obejmującym 20 stron pisma maszynowego. Ustala on drogi morskie i strefy, które powierzone zostaną nadzorowi każdej z 3-ch flot oraz sygnały, którymi floty te będą między sobą się porozumiewać.

Należy przypuszczać, że rzeczoznawcy, którzy pozostawali w stałym kontakcie ze swymi rządami, nie położyli pod tym układem swoich podpisów przed uprzednim otrzymaniem zasadniczej zgody na ogólne jego zarysy.

Zachodnia część Morza Śródziemnego, sąsiadująca z Gibraltarem, powierzona została W. Brytanii, podczas gdy Francja wykonywać ma kontrolę na swych drogach komunikacyjnych z Algierem. Pozostała część Morza Śródziemnego powierzona została Włochom, których pole działania obejmuje prawie całość Morze Tyrreńskiego oraz części przyległe do półwyspu Apenińskiego aż po Morze Jońskie i Adriatyckie.

We wschodniej części morza Śródziemnego Włochy otrzymują drugą strefę, ciągnącą się wzdłuż wybrzeży trypolitańskich, Egiptu i sięgającą do Port Saidu.

Jakkolwiek zawarty dziś w Paryżu układ zawiera przeważnie postanowienia natury technicznej, to jednak nie należy niedoceniać jego wielkiej doniosłości politycznej. Jest on jawnym dowodem efektywnej współpracy Włoch w układach nyońskich. Tym samym świadczy on o zniknięciu jednego z powodów międzynarodowego naprężenia wywołanego przez konflikt hiszpański.

O doniosło'ci tego aktu świadczy, iż w tutejszych kołach politycznych stwierdzają zgodnie, że sama obecność na morzu Śródziemnym patroli morskich wystarczy do położenia kresu napaściom łodzi podwodnych na statki handlowe.

Ostra wymiana zdań między amb. Grandim a Edenem

Londyn, 30. 9. (PAT) Wczorajsza dyskusja między ambasadorem Grandim a ministrem Edenem miała mieć przebieg dość ostry.

Jak się dowiaduje korespondent PAT-a, gdy min. Eden zagrozić miał otwarciem granicy francusko-hiszpańskiej, Grandi odpowiedzieć miał, że rząd włoski uważa granicę tę właściwie już za otwartą, a z formalnego ogłoszenia otwarcia tej granicy wyciągnie należyte konsekwencje.

Wizyta amb. Grandiego u min. Edena spowodowana została zresztą stanowiskiem pewnej części prasy brytyjskiej, która przedstawiała plan wspólnej noty brytyjsko-francuskiej w Rzymie jako ultimatum. Grandi zwrócić miał uwagę min. Edena na tego rodzaju wystąpienia prasy angielskiej, twierdząc, iż, według wiadomości włoskich, dane gazety angielskie działały nie bez inspiracji oficjalnej.

O natychmiastowe wycofanie ochotników

Genewa, 30. 9. (PAT) Rezolucja, zaproponowana przez Komitet redakcyjny Komisji politycznej Zgromadzenia Ligi, jako wynik dyskusji nad sprawą hiszpańską, ma brzmienie następujące:

Zgromadzenie Ligi Narodów

przypomina wraz z Radą Ligi obowiązek, ciążący na każdym państwie szanowania całości terytorialnej i niepodległości politycznej innego państwa,

stwierdza, iż każde państwo obowiązane jest powstrzymywać się od interwencji w sprawy wewnętrzne innego państwa,

ubolewa, że pomimo wysiłków, którym Zgromadzenie składa hołd, wypada uznać obecność na terytorium hiszpańskim prawdziwych korpusów armii obcej, co stanowi interwencję obcą w sprawy Hiszpanii,

wyraża gorące życzenie, by inicjatywy dyplomatyczne, podjęte ostatnio przez niektóre mocarstwa, doprowadziły do zapewnienia natychmiastowego wycofania kombatantów nie-Hiszpanów,

apeluje do rządów, aby podjęty został w tym duchu nowy i szczery wysiłek.

Kwestia hiszpańska głównym tematem monachijskich rozmów

Berlin, 30. 9. (PAT) Niemieckie koła miarodajne zachowują milczenie o konkretnych tematach i wynikach ostatnich rozmów niemiecko-włoskich.

Wiadomo tylko, że rozmowy polityczne, prowadzone w Monachium i Berlinie oraz w Karinhall podczas odwiedzin Mussoliniego i min. Ciano u premiera Goeringa, dotyczyły szeregu zagadnień międzynarodowych, wymagających uzgodnienia stanowisk obu krajów.

Bardzo poważne, jeżeli nie naczelne nawet miejsce, zajmowała przy tym sprawa hiszpańska.

Odnowienie frontu Stresy?

Londyn, 30. 9. (PAT) Korespondent PAT-a dowiaduje się, że niemiecki charge d'affaires dr. Woermann odwiedził z polecenia swego rządu w dniu wczorajszym min. Edena, prosząc o wyjaśnienie, czy zamierzone w ewentualnej wspólnej nocie francusko-brytyjskiej zaproponowanie Włochom rozmów w gronie trzech mocarstw stanowi próbę odnowienia frontu w Stresie.

Ten krok Niemiec, na który, rzecz oczywista, udzielona została odpowiedź negatywna, jest o tyle znamienny, że dowodzi, iż rozmowy polityczne w czasie pobytu Mussoliniego w Niemczech nie zaprowadziły zbyt daleko, jeżeli rząd niemiecki zwrócić się musiał do Londynu o wyjaśnienie.

40-GODZINNY DZIEŃ PRACY

Bruksela, 30. 9. (PAT). W porcie Antwerpii został dekretem królewskim wprowadzony 40-godzinny tydzień pracy.

Audiencje u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dzisiaj po południu p. Ministra Komunikacji płk. J. Ulrycha.

Warszawa, 30 9. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym ks. prof. dr. Wójcickiego, nowo obranego rektora Uniwersytetu Steana Batorego w Wilnie.

Następnie P. Prezydent R.P. przyjął delegację Centrum Wyszkolenia Łączności. Delegacja ta zaprosiła P. Prezydenta R.P. na uroczystą promocję wychowanków szkoły.

Z kolei P. Prezydent R.P. przyjął p. Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P.K.O. Nr. 503.300

Dyrektor policji gdańskiej zawiesił katolicki organ prasowy

Gdańsk, 30. 9. Prezydent policji gdańskiej zawiesił z dniem dzisiejszym na dalsze 6 miesięcy organ katolicki „Danziger Volkszeitung", powołując się na artykuł dziennika, który ukazał się dnia 27 b. m. „Danziger Volkszeitung" twierdził w tym artykule, że pomimo ostatniego zawieszenia, którego okres zakończył się w poniedziałek, stać będzie na gruncie swoich dotychczasowych zasad. Prezydent policji gdańskiej upatruje w tym sabotowanie zarządzeń senatu gdańskiego.

Od dnia dzisiejszego dalsza obniżka opłat telefonicznych

Niezależnie od szeregu notatek prasowych, które ukazały się w ostatnich dniach o obniżce opłat telefonicznych, ukazał się dzisiaj oficjalny komunikat P.A.S.T., z którego wynika, że z dniem jutrzejszym abonament telefoniczny zostaje obniżony.

I tak: w kategorii A (75 rozmów miesięcznie) płacić będziemy zamiast 13 zł. — 12 zł., a za rozmowy ponadkontyngentowe zamiast 8 gr. — 7 gr.

W kategorii B (200 rozmów miesięcznie) płacić będziemy zamiast dotychczasowych 20 zł. — 18 zł., przy czym opłata 6 gr. za każdą rozmowę ponadkontyngentową pozostaje niezmieniona.

Skoro się cofniemy myślą wstecz o dwa lata, to zobaczymy, że w ciągu ostatnich dwu lat taryfa telefoniczna PASTY-y została już trzykrotnie obniżona.

I tak: po wprowadzeniu liczników telefonicznych i dwu kategorii abonentu kategorię A, obejmującą większość abonentów, obniżono ze zł. 20 do zł. 15, a kategorię B ustalono dla wszystkich bez wyjątku na zł. 22. Do wprowadzenia liczników abonenci, mniej używający aparatów, płacili za tych, którzy używali ich więcej. Nowa taryfa wprowadziła słuszny podział płacenia każdego abonenta za samego siebie, za ilość przeprowadzonych rozmów. Po kilku miesiącach od zautomatyzowania telefonów poraz drugi obniżono opłaty telefoniczne, a to kategoria A ze zł. 15 do zł. 13, a kategoria B ze zł. 22 do zł. 20.

Obecna wydatna obniżka opłat telefonicznych jest już trzecią z rzędu obniżką, a to ze zł. 13 do 12 (rozmowy ponadkontyngentowe z 8 do 7 groszy) i kategoria B ze zł. 20 do 18, a więc całych 10 procent.

Skoro porównamy taryfę z 1. października 1935 z obowiązującą od jutra taryfą, to widzimy, że w ciągu dwu lat obniżono opłatę kategorii A ze zł. 15 do 12 i kategorii B ze zł. 22 do 18 zł. A więc w kategorii A obniżka w ciągu dwu lat wynosi pełnych 20 proc., a w kategorii B niecałych 20 procent.

Jak więc z tego wynika w obywatelskiej akcji obniżania cen PAST-a dzierży prym. Szkoda, że nie możemy mówić o szlachetnym współzawodnictwie z PAST-ą ze strony innych instytucyj komunalnych, czy też kartell. Wiele instytucyj korzystających z tego, że mają w danej gałęzi monopol, ani myślą o obniżce. Przeciwnie wiele artykułów pierwszej potrzeby drożeje zamiast tanieć.

Popatrzmy dla porównania, czy w ciągu ostatnich dwu lat potaniał i ile prąd elektryczny, gaz, woda itd.

Oby trzecia obniżka opłat telefonicznych PAST-y znalazła jak najwięcej naśladowców. Oby do szlachetnego współzawodnictwa z PAST-ą stanęło jak najwięcej instytucyj, a napewno stanie się to z pożytkiem nie tylko społeczeństwa, ale i ich samych

DZIEŃ GOSPODARCZY

Finansowanie rolnictwa przez P. B. R.

W sprawozdaniu z działalności swej w roku 1936 Państwowy Bank Rolny podkreśla, iż w wyniku postępującej poprawy koniunktury w rolnictwie na czoło zagadnień, stojących przed Bankiem, wysunęła się w roku ubiegłym sprawa podjęcia w szerszym zakresie działalności kredytowej zahamowanej od kilku lat. W celu bowiem umożliwienia rolnictwu należytego wykorzystania pomyślnej tendencji, panującej na rynkach zarówno krajowych, jak i zagranicznych, — wyłoniła się potrzeba uruchomienia poważniejszych kapitałów. Kapitały te były konieczne przy organizacji zbytu artykułów rolnych, jak również na rozbudowę przetwórstwa rolnego.

Jeżeli chodzi o akcję kredytową, to Państwowy Bank Rolny położył w pierwszym rzędzie główny nacisk na finansowanie wywozu produktów rolnych, zwłaszcza w stanie uszlachetnionym, jak bekony, szynki, konserwy mięsne, nabiał oraz produkty roślinne itd. Dalej Bank udzielał wydatnego poparcia akcji zastępowania zagranicznych surowców włókienniczych produktami krajowymi przez finansowanie uprawy, jak również organizowanie zbytu lnu i konopi. Wreszcie Bank zasilał kredytem i czuwał nad rozbudową różnych urządzeń, zmierzających do usprawnienia obrotu artykułami rolnymi i podniesienia aparatu handlowego.

Wyniki działalności Banku trudno oczywiście oceniać na przestrzeni jednego roku. Tym niemniej podkreślić można niewątpliwy postęp w uporządkowaniu krajowego rynku zbytu, jak również w szerszym i lepszym wykorzystaniu możliwości wywozu artykułów rolnych na rynki zagraniczne.

O wzroście operacyj Banku w zakresie kredytu krótko i średnioterminowego świadczą następujące cyfry: na finansowanie zbytu artykułów rolnych Bank udzielił w roku ubiegłym 28.6 miln. zł. kredytu wobec 5 miln. w roku poprzednim, na finansowanie zaś przetwórstwa 9.6 miln. wobec 1.2 miln. zł. Ponadto Bank rozprowadził na finansowanie zbiorów 14.7 miln. zł., znaczne kwoty na dostawy nawozów sztucznych oraz na spłatę uciążliwych zobowiązań, jak również przyszedł z pomocą dla gospodarstw, dotkniętych klęskami żywiołowymi. Ogółem kredyty krótko i średnioterminowe, udzielone przez Bank w roku ubiegłym osiągnęły kwotę przeszło 70 miln. zł., przewyższając znacznie kredyty z roku poprzedniego.

Trudności, na jakie natrafia od czasu kryzysu rozwój kredytu długoterminowego, skłoniły Bank do uruchomienia zastępczego kredytu gotówkowego dla sfinansowania najpilniejszych potrzeb rolnictwa. Ze względu na swe znaczenie przede wszystkim na uwagę zasługuje długoterminowy kredyt gotówkowy na spłaty rodzinne, uruchomiony na początku roku ubiegłego. Na sfinansowanie tego kredytu Bank uzyskał od Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych specjalną lokatę w wysokości 4 miln. zł., powiększoną następnie do 8 miln. zł.

Bank prowadził również ożywioną działalność w dziale parcelacyjnym. Od chwili uruchomienia wydziału agrarnego, Bank rozparcelował 96.393.3 hektarów ziemi.

Akcja kredytowa w dziale funduszów rządowych, administrowanych przez Bank, prowadzona była w nieco większych rozmiarach, niż w roku poprzednim, zwłaszcza w zakresie pomocy kredytowej przy scalaniu gruntów. Poza działalnością bieżącą, na Banku ciążyły niemniej poważne i trudne zagadnienia, związane z likwidacją skutków kryzysu w rolnictwie. Zagadnienia te znalazły w znacznej mierze swe rozwiązanie, dzięki prowadzonym od szeregu lat pracom konwersyjno-oddłużeniowym.

Należy również wspomnieć o dodatkowych ulgach, przewidzianych dla dłużników Banku. Ulgi te, zaprojektowane przez Bank w celu ostatecznego zamknięcia akcji konwersyjno-oddłużeniowej, idą głównie w kierunku dalszej redukcji niektórych należności. Dla sfinansowania dodatkowych ulg istniejący w Banku Fundusz Oddłużenia zasilony został kwotą 75.4 miln. zł. W celu ostatecznego uporządkowania zadłużenia rolniczego, powstałego w wyniku prowadzonej przez Bank parcelacji majątków ziemskich, Bank projektuje dalsze częściowe umorzenie kapitału i zaległych odsetek z tytułu reszty ceny kupna gruntów. Ogółem sumy przeznaczone przez Fundusz Oddłużenia, łącznie z sumami, preliminowanymi na sfinansowanie projektowanych dodatkowych ulg, wyniosą około 168 miln. zł.

W końcu należy nadmienić, iż Państwowy Bank Rolny w swej działalności idzie po linii polityki gospodarczej rządu, który wkłada wiele wysiłków w sprawę podniesienia rentowności gospodarstw włościańskich, opartych głównie na produkcji hodowlanej i uprawie roślin specjalnych, wymagających zatrudnienia większej ilości rąk roboczych, których wieś posiada nadmiar. **K. N.**

Stosunki gospodarcze Stanów Zjednoczonych z W. Brytanią

W odpowiedzi na postawione mu przez dziennikarzy pytania, sekretarz stanu Hull oświadczył, że rokowania handlowe U. S. A. z W. Brytanią rozwijają się pomyślnie.

Pogłoski, jakoby Anglia postawiła warunek zmiany wzajemnej relacji funt — dolar i tylko za tę cenę zgodziłaby się zawrzeć umowę handlową z U. S. A. — nie znajdują potwierdzenia. Zwraca się przy tym uwagę, że Anglia ostatnio zamówiła duże ilości różnych artykułów w Stanach Zjednoczonych (w związku z potrzebami zbrojeniowymi) i że wobec tego niższy kurs dolara jest jej na rękę.

Wzrost protekcjonizmu we Francji

We francuskim Dzienniku Urzędowym ma być ogłoszona pewna liczba dekretów, na których podstawie wprowadzone zostanie kontyngentowanie przywozu pewnej liczby artykułów oraz podwyższenie niektórych stawek celnych. Decyzje te motywowane są wzrostem importu do Francji w ostatnich czasach, szczególnie wyraźnym w odniesieniu do niektórych kategoryj artykułów.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.33 — 88.90, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 — 5.26 i pół, floreny holenderskie 293.42 — 291.70, franki francuskie 18.35 — 17.85, franki szwajcarskie 121.90 — 121.10, funty angielskie 26.27 — 26.11, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.00 — 17.10, korony duńskie 117.24 — 116.40, korony norweskie 132.03 — 131.05 korony szwedzkie 135.43 — 134.45, liry włoskie 23.30 — 22.70, marki fińskie 11.61 — 11.20, marki niemieckie 122.00 — 116.00, szylingi austriackie 97.50 — 96.50, marki niemieckie srebrne 129.00 — 123.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 107.50 — 107.25, Cukier — 35.50, Węgiel 25.75, Lilpop 53.50, Modrzejów 9.75, Ostrowiec 26.00, Starachowice — 32.25, Haberbusch 42.25.

Tendencja nieco mocniejsza

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 55.88 — 55.50 — 56.00, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 em. 67.50 — 67.85 — serie 81.50, 3 proc. poż. inwestycyjna 2 em. 68.50 — serie 82.75, — 5 proc. poż. konwersyjna 60.50, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.25, 4 proc. poż. konsolidacyjna 59.25 — 59.00 — ost. drobne, 8 proc. ziemskie dol. kupon 40.75, — 4 i pół proc. ziemskie seria piąta 55.75 — 55.50 — 56.00, 5 proc. poż. Warszawy 1933 roku 61.75.

Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 89.15 — 89.33 — 88.97, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 292.70 — 293.42 — 291.98, Kopenhaga 117.24 — 116.66, Londyn 26.20 — 26.27 — 26.13, N. Jork czeki 5.29 — 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, N. Jork kabel 5.29 i jedna czwarta — 5.30 i pół — 5.28, Oslo 131.70 — 132.03 — 131.37, Paryż 18.15 — 18.35 — 18.95, Praga 18.47 — 18.52 — 18.42, Sztokholm 135.10 — 135.43 — 134.77, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.96 — 27.76, Helsinki 11.61 — 11.55, Montreal — 5.30 i jedna ósma — 5.27 i pięć ósmych, Tel Aviv 26.27 — 26.13.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach oraz egzekutywna sprzedaż otrąb.

Na ogół ceny niezmienione.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Skrępowanie obrotu dewizowego we Francji

Agencja Havasa donosi: Obecny kryzys w notowaniach terminowych franka śledzony jest przez Ministerstwo Finansów z wielką uwagą, lecz z kompletnym spokojem. Sfery miarodajne wyrażają opinię, że niesłuszne byłoby przywiązywanie zbyt dużej wagi i przesadnie pesymistyczna ocena zwyżki deportów w notowaniach franka francuskiego, albowiem zwyżka ta krępuje również spekulację.

Z drugiej strony zarządzenia, poczynione — w porozumieniu z Bankiem Francji — przez wielkie instytucje kredytowe, a mające na celu przeciwdziałanie transakcjom walutowym, nieuzasadnionym względami handlowymi — powinny dodatnio odbić się na sytuacji rynku walutowego. Zarządzenia te, polegające na wymaganiu przez banki dowodów, że transakcja walutowa wynika z konkretnej transakcji handlowej, weszły w życie z dniem 29. września. Nie stanowią one początku prawdziwych ograniczeń dewizowych.

Zresztą — twierdzi komunikat — ograniczenia dewizowe są sprzeczne zarówno z intencjami francuskiego ustawodawcy, jak i z duchem układu monetarnego trzech mocarstw. Ustawa czerwcowa, udzielająca rządowi pełnomocnictw gospodarczych, wyraźnie zabronił wprowadzenia ograniczeń dewizowych. Wreszcie kontrola dewiz byłaby sprzeczna z zasadami ekonomii liberalnej. Ostatnie deklaracje premiera i ministra Skarbu wskazały już, że rząd jest stanowczo przeciwny prowadzeniu reglamentacji dewiz.

Komisja do Spraw Przemysłu Ludowego i Domowego

W ostatnich latach popularność przemysłu ludowego wzrasta. Coraz inne instytucje i osoby podejmowały akcję w tym zakresie, co groziło dublowaniem inicjatyw, nieskoordynowaniem pracy i konkurencją. Należy więc powitać z uznaniem pracę świeżo powstałej Komisji do Spraw Przemysłu Ludowego i Domowego, pod przewodnictwem ministra Przemysłu i Handlu.

W Komisji zbierają się przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Opieki Społecznej, Funduszu Pracy, przedstawiciele większych samorządów gospodarczych, zainteresowanych instytucyj społecznych pod przewodnictwem ministra lub jego zastępcy — dyrektora departamentu Przemysłu i Rzemiosła.

W ciągu krótkiego swego trwania, bo od 29 maja r. b., komisja zdołała nakreślić ogólne wytyczne planu popierania przemysłu ludowego i domowego w państwie w zakresie pracy organizacyjnej, produkcji i zbytu, pomocy finansowej i t. p. Przeprowadzono niezbędne prace organizacji wewnętrznej, zgodnie z regulaminem powołano podkomisje: organizacyjną, organizacji produkcji i zbytu oraz ochrony sztuki ludowej. Każda z nich, zapraszając wybitnych rzeczoznawców zajmie się rozpatrywaniem wytycznych pracy w tych dziedzinach.

Przez sekretariat Komisji przeszła już bardzo znaczna ilość podań, skierowanych do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Funduszu Pracy i Ministerstwa Przemysłu i Handlu, gdyż w r. b. uruchomione zostały na te cele poważne fundusze.

Komisja postawiła sobie za jedno z naczelnych zadań opiniowanie wszystkich funduszów państwowych, przeznaczonych na te cele, aby w ten sposób uniknąć niebezpieczeństwa bezplanowych i nieskoordynowanych akcji. Przy opiniowaniu, podania są grupowane i dyskutowane przez rzeczoznawców zagadnieniami branżowymi, co zmierza do opracowania wytycznych, popierania w każdej z poszczególnych branż. Wskazuje to na praktyczne nastawienie prac komisji, która opiera się na doświadczeniu sprawozdawców.

Nowa era chałupnictwa polskiego

Przeprowadzane od dłuższego czasu badania przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. nad możliwościami wyprowadzenia polskiego chałupnictwa i drobnej wytwórczości domowej na wsi na nowe tory, weszły już w stadium konkretyzowania projektów i planowania całej akcji. Inicjatywę zorganizowania akcji popierania chałupnictwa przejęły obecnie poszczególne Izby Rolnicze w terenie. Izby te wysyłają obecnie specjalnych instruktorów do badań terenowych i opracowywania szczegółowych wniosków. Instruktorzy ci rekrutują się przeważnie z fachowych rolników i do pracy swej badawczej w terenie przygotowują się już na specjalnych kursach zawodowych. Akcja ta spotkała się z uznaniem gmin i samorządów wiejskich, które dotychczas nie umiały zorganizować systemu planowania i opracowywania szczegółowych wniosków w swoich gminach w zakresie chałupnictwa.

Sprawa budowy publ. szkół powszechnych
(ex re IV. Tygodnia Szkoły Powszechnej)

Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o budowie szkół powszechnych nałożyła obowiązek budowania pomieszczeń dla szkół na gminy z tym jednakże, że Państwo gwarantowało gminom zasiłek w wysokości 50 proc. kosztów budowy szkoły.

Korzystając z wydatnej pomocy Państwa, gminy rozpoczęły ożywioną akcję budowy szkół, wzrastającą na sile z każdym rokiem. W roku 1919 wybudowały gminy 97 izb lekcyjnych, w r. 1920 — 189 izb, 1921 — 274 izby, 1922 — 391 izb, 1923 — 576 izb, 1924 — 682 izby, 1925 — 1021 izb. W okresie załamania się naszej gospodarki państwowej Sejm ustawą z dnia 22 grudnia 1925 r. zniósł obowiązek Państwa subwencjonowania do wysokości 50 proc. kosztów budowy szkół, a cały ciężar budowy szkół przerzucił na samorządy. Odbiło się to ujemnie na akcji budowlanej, gdyż w r. 1926 wybudowano zaledwie 218 izb lekcyjnych, w r. 1927 — 346 izb, a w r. 1928 — 150 izb.

Gminy pozostawione samym sobie domagały się pomocy ze strony Skarbu Państwa w dziale budowy szkół powszechnych. Po roku 1928 Sejmy uchwalały w budżecie państwowym dość poważne pozycje na budowę szkół, pozycje te jednak z każdym rokiem malały. W budżecie Państwa na rok 1937—38 na budowę szkół powszechnych w całej Polsce przewidziano symboliczną tylko kwotę 50 tys. zł. Obecnie więc tylko gminy bez pomocy Państwa budują szkoły powszechne.

Rola Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Ponieważ gminy bez pomocy z zewnątrz nie mogły podołać zadaniom w dziedzinie budowy szkół powszechnych, powstała inicjatywa powołania do życia instytucji, któraby, gromadząc z różnych źródeł fundusze, pomagała gminom przy budowie szkół powszechnych. W r. 1933 powstało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Towarzystwo to postanowiło gromadzić fundusze ze składek członkowskich, sprzedaży nalepek, cegiełek, imprez dochodowych, ze znaczków na świadectwa szkolne, podręczniki uczniowskie itp.

Zebrane tą drogą fundusze Towarzystwo rozdziela gminom w postaci bezprocentowych pożyczek, spłacanych ratami przez 20 lat. Pożyczka może dochodzić do wysokości 25 proc. kosztów budowy szkoły.

Dorobek Towarzystwa w okresie 4-lecia istnienia

W okresie od 1933 roku do chwili obecnej Towarzystwo zdołało zgromadzić z drobnych ofiar, składek i imprez około 12 milionów złotych. Przy pomomy pożyczek, uzyskanych w Towarzystwie, gminy wybudowały i wykończyły w okresie od 1934 do 1935 r. 1.062 budynki szkolne, w tym 3.994 izby lekcyjne oraz 592 mieszkań i 175 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Razem więc przy pomocy finansowej Towarzystwa powstało z górą półtora tysiąca budynków szkolnych, zawierających 6.000 izb lekcyjnych i mieszkań dla nauczycieli.

Poza tym Towarzystwo zaopatruje najbiedniejsze szkoły w konieczne pomoce naukowe, udzielając na ten cel w roku 1936 zł. 115 tys. w formie zasiłków bezzwrotnych. Gminy zachęcone dogodnymi warunkami uzyskania w Towarzystwie pożyczki, wykazują coraz żywszą inicjatywę w zakresie budowy szkół.

Niestety, ograniczone środki, jakimi rozporządza Towarzystwo, nie pozwalają na zaspokojenie wszystkich wymagań; wskutek braku wystarczających funduszów, Towarzystwo zmuszone jest setki podań o pożyczki załatwić odmownie.

Z czego powstają fundusze Towarzystwa?

Fundusze Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych powstają głównie z groszowych wpływów.

Główne źródło wpływów, to składki członkowskie, sprzedaż nalepek, znaczków, cegiełek. Z tego źródła Towarzystwo uzyskało około 5 milionów zł. Wpływy ze znaczków na świadectwa szkolne dały około 2 miliony złotych, wpływy z Tygodnia Szkoły Powszechnej dały około półtora miliona zł. Ze sprzedaży znaczków na podręczniki szkolne uzyskano około 2 miliony zł. Inne źródła dochodów Towarzystwa, to subwencje, imprezy, specjalne itp. Można więc śmiało powiedzieć, że 12 milionów zł. Towarzystwo zgromadziło z ofiar groszowych, ale uzyskanych od najszerszych mas społeczeństwa.

Stan organizacyjny Towarzystwa

Towarzystwo liczy obecnie 12 i pół tysiąca Kół, rozsianych dosłownie po całej Polsce. Koła te obejmują 224 tysiące członków zwyczajnych, płacących po 2 zł. rocznej składki, oraz z górą 1.000 członków dożywotnich, wpłacających jednorazowo 150 zł. — Młodzież szkolna zorganizowana jest w 11 tysiącach Kół Uczestników, liczących z górą 1 milion członków. Koła Towarzystwa znajdują się w większości szkół w Polsce.

Nad sprawą działalności Kół czuwają Zarządy Komitetów Obwodowych, znajdujące się w siedzibach Inspektoratów Szkolnych. Opiekę nad Komitetami Obwodowymi roztaczają Komitety Okręgowe, mające swe siedziby w Brześciu, Krakowie, Katowicach, Lublinia, Lwowie, Równem, Poznaniu, Warszawie i Wilnie.

Potrzeby szkolnictwa powszechnego w zakresie budownictwa

Wzrastająca z każdym rokiem liczba dzieci w wieku szkolnym wymaga niezwykle intenzywnej akcji w dziedzinie budowy szkół powszechnych. Według oficjalnych obliczeń, Polska corocznie winna budować 5 tys. izb szkolnych, aby umożliwić coraz to większej liczbie dzieci w wieku szkolnym naukę w odpowiednich warunkach. W ostatnich czterech latach przy pomocy Towarzystwa budowaliśmy rocznie około 1.500 izb szkolnych i około 500 izb bez pomocy Towarzystwa. Takie tempo budowy jest niewystarczające.

Zadaniem współczesnego pokolenia winna być jak najdalej posunięta ofiarność na rzecz budownictwa szkolnego. Świadomość tego, że Wojsko i Oświata to dwa filary, na których opiera się mocarstwowość Państwa, winna dotrzeć do najszerszych warstw i spowodować ożywioną akcję za zwiększeniem tempa budowy szkół powszechnych.

Karty uczestnictwa L. P. T.
na Festiwal Sztuki Polskiej

Legitymacje gości, przybywających na zjazd do Warszawy z okazji powszechnego Festiwalu Sztuki Polskiej w dniach od 2—10 bm. stanowić będą karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki.

Liga jako organizatorka zjazdu, wyjednała dla turystów przybywających do stolicy, szereg udogodnień i zniżek, które udzielane będą na zasadzie kart uczestnicwa. Przede wszystkim więc zniżka kolejowa w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej z Warszawy. Dla osób, którym przysługuje normalna zniżka urzędnicza 33 proc. a kolejowa na zasadzie kart uczestnictwa wynosić będzie 50 proc. w obie strony.

Każda karta uczestnicwa zawierać będzie 4 kupony: jeden służyć będzie jako bezpłatny wstęp do teatru na przedstawienie popołudniowe, drugi upoważnia do bezpłatnego wstępu na koncert festiwalowy, trzeci będzie wymieniony na los bezpłatnej loterii dzieł sztuki i wreszcie czwarty — pozwoli na zwiedzenie wystawy dzieł Leona Wyczółkowskiego w Zachęcie. Prócz tego okaziciel karty skorzysta z bezpłatnego wstępu na widowisko, urządzane na rynku Starego Miasta, zwiedzi bezpłatnie Zamek, Łazienki i Muzea, wystawę sztuki ludowej w I. P. S.-ie i uzyska 25 proc. zniżki w tramwajach, płacąc za bilet groszy 15.

Na zjazd do Warszawy L. P. T. wydała 15.000 kart uczestnictwa, a prócz tego organizuje 30 pociągów popularnych, które zwiozą na Festiwal około 20.000 osób z całej Polski. Należy podkreślić, że pasażerom pociągów popularnych będą przysługiwały te same świadczenia co i posiadaczom kart uczestnictwa L. P. T.

Karty sprzedają biura podróży i kioski „Ruchu" w całej Polsce, dzięki czemu mieszkaniec dalekiej prowincji będzie mógł skorzystać ze znacznej zniżki kolejowej.



NA LWOWSKIEJ ANTENIE

Mało która „muza" może poszczycić się tak szybkim rozwojem i postępem, tak intensywnym rozszerzeniem swojego zasięgu jak radio. Wszystkie „nowoczesności" wchodzą na warsztat radiofonii w mig, — a raczej w szybkich i skrupulatnych eksperymentach przystosowują się do mikrofonowo-technicznych wymogów, wreszcie zdobywają sobie prawo obywatelstwa na stałe w postaci oczekiwanych i słuchanych audycyj. Nie wiem, czy takie hasło naprawdę zostało rzucone, ale wydaje się, jakby w tej chwili realizowano u nas z pożytkiem receptę: „Mikrofon do miasta, na wieś, do warsztatu i na ulicę". Dzięki temu, w krótkich odcinkach przesuwa się przed radiosłuchaczem to, obok czego codziennie przechodzi, co wymija i nie zauważa dlatego, że bądź nie ma do tego dostępu, bądź brak mu czasu na przesłanki, bądź też wreszcie toną mu rzeczy w potrzebach codzienności.

W ten sposób otrzymaliśmy pogadankę J. B. Liwoczyńskiego o mało znanym zakątku Lwowa pt. „Bursa i kościółek na górze", z której nawet rdzenni i zasiedziali lwowianie dowiedzieli się o jeszcze jednym wdzięku swojego miasta, skromnym i nie bijącym w oczy, a jednak zrośniętym mocno z jego historią i kolorem. Ci znowu, którym nie dane było wziąć udział osobiście w zaleszczyckim „Święcie Winobrania", słuchali reportażu W. Góralewskiego, opracowanego na materiale indywidualnych wrażeń i spostrzeżeń uczestnika tej związanej z naszym regionem imprezy. Wreszcie ludzie interesujący się nurtem kulturalno-artystycznego życia w mieście, mogli doskonale się poinformować o tego życia przejawach i projektach z dwu następujących po sobie w sobotę i niedzielę pogadanek. W sobotę był to aktualny odczyt „Nowy sezon literacki Lwowa", w niedzielę zaś pogadanka H. Balka „Wrzesień w lwowskim teatrze"; w tej drugiej audycji zawarła się resumpcja „przedsezonowego", ubożuchnego jeszcze okresu teatralnego, o tyle jednak ważnego, że na jego podstawie można formułować pewne wnioski co do przyszłości.

Był również i humor. Jako „harcownicy" tego radiowego humoru, próbującego w tej chwili nowych zupełnie form i tematów dowcipkowania, wystąpili dwaj młodzi humoryści; był więc monolog o „Snobach" i „Kącik humoru" Feliksa Sandlera. W tym drugim znaleźliśmy więcej dobrego materiału na dowcip mikrofonowy, może to zresztą zasługą i tego, że Sandler w ciągu swojej dość długo już trwającej, omal stałej współpracy z lwowskim Radiem łatwiej zdobywa odpowiednią receptę na spreparowanie radiofonicznego humoru. Wiemy z doświadczeń wielu audycyj, że „fachowość" decyduje o ostatecznej wartości audycyj radiowych niemal kategorycznie. Wskutek rozmaitych konfiguracyj udział tych „fachowych" twórców humoru w lwowskiej Rozgłośni ograniczył się do minimalnych pozycyj. Odczuwamy to bardzo silnie. Naprawdę bardzo.

Choć trzeba przyznać, że tej niedzieli słuchaliśmy tradycyjnej, wesołej, lekko-słowno-muzycznej audycji z prawdziwym ukontentowaniem. Był to „Diabeł w zalotach", wolna, bardzo wolna przeróbka J. Mayena z Jana Nepomucena Kamińskiego. Scenarzysta i zarazem autor wykorzystał tu w świetnej, zmienionej i dostosowanej do współczesności, po prostu aktualnej formie nieprzemijające walory odwiecznej ramotki, zebrał je w dobrze opracowanych poetycko strofach, ożywił smaczkiem żywej satyry i wprowadzeniem charakterystycznych, współczesnych typów. — Przy tym wszystkim uniknął zjadliwości, uniknął koszmaru, uniknął po prostu tego, co tak raziło w innej, niedawnej teatralnej próbie „ekshumacji" — w „Jadziwdowie" Buczkowskiego-Tuwima. „Diabeł" Mayena ma tradycjonalny, bliski i z rodzimych źródeł komediowych wyrosły charakter, motory wątłej zresztą akcji siedzą w serdecznych uczuciach i poczciwych słabostkach, sentyment nie karykaturuje się tutaj w błazeństwo, a dowcipnie przechodzi w zmaganie. Jedną tylko mielibyśmy pretensję i to nie do autora, ani do wykonawców, którzy byli bez zarzutu: dlaczego zapowiada się „opracowanie muzyczne" z podaniem nazwiska kompozytora tego opracowania, kiedy w ilustracji muzycznej posłużono się zwykłymi, żywcem ściągniętymi, nie transponowanymi „szlagierami" o charakterze więcej niż popularnym? Wątpię, czy po to, ażeby wyciągnąć z szafy parę „kawałków" wiedeńskich czy też walc-boston w filmu „Rio Grande". Trzeba było aż opracowania muzycznego". Po prostu: trzeba trochę oszczędności w słowach i określeniach.

Za to mieliśmy inną „pociechę" muzyczną. Po długiej przerwie nadano reportaż muzyczny Celiny Nahlik „Melodie Mozarta", należące do cyklu z takim znawstwem i smakiem opracowywanych przez p. Nahlik „biografij" wielkich muzyków. Audycja mozartowska, jak i wszystkie reportaże muzyczne w tym opracowaniu, znalazła u radiosłuchaczy uznanie i wdzięczność.

Mart.

Służba handlowo-taryfowa na P. K. P. a stosunki personalne

(A. P.) Dnia 26 września br. z inicjatywy Związku Urzędników Kolejowych odbył się w Poznaniu zjazd pracowników służby handlowo-taryfowej. Po referatach i ożywionej dyskusji wysunięto następujące postulaty:

1) wyodrębnienia służby handlowej w jednostki, podległające bezpośrednio Naczelnikowi służby handlowo-taryfowej; 2) rozszerzenia kompetencji kierowników ekspedycyj towarowych i ajencji celnej w zakresie przewidzianym dla zawiadowców stacyj; 3) zrównania kasjerów biletowych, towarowych i bagażowych, taksatorów i deklarantów celnych na stacjach I, II i III kl. ze zastępcami zawiad. stacyj I kl. wzgl. zawiadowcami stacyj II i III kl.; 4) zaszeregowania pracowników służby handlowej i ajencyj celnych wg. zajmowanych stanowisk, zgodnie z spełnianymi czynnościami; 5) dopuszczania st. asystentów do szkolenia poza służbowego na adiunktów; 6) ustalenia końcowej grupy 9-tej dla st. asystentów w nowych przepisach personalnych; 7) uwzględnienia kasjerów biletowych przy obsadzaniu stanowisk rewizorów pociągów; 8) przyznania wszystkim kasjerom kolejowym manca kasowego; 9) zreformowania przepisów o czasie pracy na PKP i przyznanie umundurowania wszystkim pracownikom służby handlowej, z równoczesnym wprowadzeniem osobnych dystynkcyj służbowych; 10) wprowadzenia premii za uzyskane zwiększone wyniki; 11) wprowadzenia tygodniowego okresu książkowania w kasach biletowych.

Po służbie ruchu na PKP, która jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo przewozu ludzi i towarów, jedną z najważniejszych służb kolejnictwa, jest służba handlowo-taryfowa, podstawa rozwoju przedsiębiorstwa kolejowego.

Wprawdzie w związku z poprawą sytuacji gospodarczej nastąpił w kolejnictwie wzrost przewozów osób i towarów i tak: ilość przesyłek zwyczajnych w stosunku do okresu ubiegłego wzrosła o 30 proc, ilość bagażu o 35 proc. a sprzedaż biletów o 20 proc, to jednak skutkiem zbytniego biurokratyzmu, który z handlowością w żadnym wypadku nie da się pogodzić, stan przewozu nie jest taki jaki być powinien. Nie można bowiem spraw przewozu towarów załatwiać od ręki i po urzędowemu; tylko ten handlowiec zwiększa swoje dochody i wybija się ponad wszystkich, który umie dobrze kalkulować i konkurować z innymi. Tej zdolności kalkulowania brak niestety naszemu największemu przedsiębiorstwu, jakim są PKP.

Dziś bardzo często spotykamy się z tym, że rozmaitego rodzaju przedsiębiorcy prywatni konkurują z koleją, do wożąc towary furami czy autami z odległych miejscowości. Widać więc, że przewóz furą jest tańszy od przewozu koleją. Z tym wiąże się polityka taryfowa na PKP: obecna taryfa kolejowa za przewóz towarów jest wysoka, dlatego też kupcy nie zawsze chcą korzystać z usług kolei.

Wszak dziś na gościńcach państwowych spotyka się codziennie fury wyładowane towarem, podążające np. ze Lwowa do Stryja czy Stanisławowa, lub też z Łucka czy Lublina do Lwowa. I stwierdzić należy, że kolejnictwo nasze nie stara się zupełnie zwalczyć tego rodzaju konkurencję. Dawniej taki stan był nie do pomyślenia; gdy pojawił się konkurent kolei w rodzaju jakiegoś przedsiębiorcy wożącego towar autami czy furami, wtedy zjeżdżała komisja do danej okolicy, badała sprawę, kalkulowała a ostatecznym wynikiem było to, że przedsiębiorca skutkiem nieopłacalności przewozów wkrótce swe przedsiębiorstwo likwidował.

Na ogół rzecz biorąc, sytuacja w związku ze zwiększeniem przewozów na P. K. P. polepszyła się. Tu należy wspomnieć o pracownikach kolejowych służby handlowej, którzy mimo redukcji personelu, należycie wywiązują się z powierzonych im zadań. Byt ich i położenie materialne dość ciężkie, w związku z poprawą sytuacji eksploatacyjnej i finansowej musi ulec poprawie. Zawiadowcom stacji handlowych należy przy znać dodatek funkcyjny w odpowiedniej wysokości do klasy stacji: należy ich awansować do takich grup, jakie są przewidziane dla danych miejsc służbowych. Niższym pracownikom i robotnikom handlowym przyznać wynagrodzenie wystarczające na utrzymanie rodziny. Kontrolerom wydziałowym i oddziałowym przyznać diety a nie ryczałty, gdyż te (120 i 90 zł. miesięcznie) nie zawsze wystarczają na pokrycie wydatków w służbie, na prowincji Personel służby handlowej skutkiem niskich uposażeń, braku pracowników (wielokrotne redukcje) a w związku z tym zwiększenie współczynnika pracy, nie może być pokrzywdzony; żądania jego muszą być pozytywnie załatwione.

Opieka nad matką i dzieckiem

Sprawa opieki nad matką i dzieckiem leży głównie w ramach działalności ubezpieczeń społecznych, które z racji swego zasięgu, mają tu największe możliwości. Opieka nad matką stanowi atrybucję lekarza-ginekologa, opieka nad dzieckiem, leży w zakresie pracy lekarza-pediatry. Przy normalnym przebiegu ciąży, opieka nad kobietą sprowadza się do co miesięcznej przynajmniej wizyty u ginekologa, udzielania ogólnych wskazówek zachowania się, przeprowadzania badań i analiz dla zapobiegnięcia ewentualnym, nadspodziewanym wydarzeniom chorobowym — słowem jest to właściwe roztoczenie opieki nad stanem zdrówia ciężarnej kobiety i danie jej możności leczenia się środkami, jakimi medycyna rozporządza. Ubezpieczenia udostępniły pomoc lekarską i uczyniły ją, co najważniejsze, ciągłą — bez tego nie ma mowy o skuteczności opieki.

Kobiety, oczekujące rozwiązania, mają na ten moment do wyboru: klinikę, albo dom. Najbardziej pożądany jest bezsprzecznie zakład, gwarantujący co najmniej 10 dni pobytu w idealnych warunkach higienicznych i zapewniający stałą opiekę lekarską tak dla matki, jak i dla dziecka. Ubezpieczalnie Społeczne przełamały już znacznie uprzedzenia kobiet do klinik i zakamieniała zwolenniczka porodu w domu, trafia się już na szczęście rzadko, oddaje się ją wtedy pod opiekę asystentki-akuszerki, która przez dni 9 czuwa nad matką i dzieckiem. Ubezpieczona, nie pracująca z powodu połogu, otrzymuje zasiłek połogowy. wynoszący 50 procent przeciętnego zarobku przez okres najdłużej 8 tygodni. Przebywając w Zakładzie dla położnic, otrzymuje zasiłek domowy w wysokości 25 procent przeciętnego zarobku, jeśli ma na swym utrzymaniu conajmniej 1 osobę, lub zasiłek szpitalny w wysokości 10 procent, jeśli nie ma nikogo na swym utrzymaniu.

Matkom karmiącym, wypłacają Ubezpieczalnie Sp. zasiłek— dotyczy to zarówno pracownic ubezpieczonych, jak i członkiń rodzin ubezpieczonych. Kobieta karmiąca otrzymuje ten zasiłek w ilości 1 litra mleka dziennie lub ekwiwalent w gotówce, począwszy od dnia ustania zasiłku połogowego. Członkinie rodzin ubezpieczonych, otrzymują zasiłek dla matek karmiących w wysokości połowy zasiłku, przysługującego pracownikom ubezpieczonym. Usuwają tym ubezpieczenia społeczne widmo niedostatku materialnego w tych tygodniach, gdy kobieta-matka, na skutek odbytego porodu, nie może zarobkować.

Przez najbliższe 10 dni położnica jest pod opieką lekarza i higienistek — potem, styczność jej z ginekologiem ma jedynie miejsce w wypadku zaistnienia warunków patologicznych.

A dziecko? Bezpośrednio po urodzeniu czuwają nad nim higienistki — potem jego zdrowie i rozwój staje się troską pediatry. Polega to nie tylko na zapisaniu recepty w razie choroby, ale ciągłej obserwacji rozwijającego się organizmu i udzielania matce wszelkich wskazówek dalszego wychowania. Dzieci słabe wzmacnia się tranem, lampami kwarcowymi, i t. p., a w starszym wieku wysyłaniem na półkolonie i kolonie, co ma olbrzymie znaczenie nie tylko zdrowotne, ale i dydaktyczno-społeczne. Tak się przedstawia w ogólnych rzutach opieka nad matką i dzieckiem, sprawowana przez Ubezpieczalnie.

Istnieje jeszcze kwestia, należycie, jak dotąd nie rozwiązana, to opieka nad matką dziecka nieślubnego. Przewija się ich bardzo duży procent przez gabinety lekarzy-ginekologów, choć nieuchwytny liczbowo ze względu na zręczne maskowanie się kobiet. Większość ich, to robotnice, służące, praczki i t. p., którym fakt posiadania dziecka wytrąca możność zarobku; przez okres ciąży i najbliższych tygodni po porodzie, sytuacja jest względnie unormowana — ale co potem? Pozostaje więc albo borykanie się, przysłowione „urabianie rąk po łokcie" kosztem pozbawionego opieki dziecka, albo też pozbycie się go. Ileż razy lekarz Ubezpieczalni na pytanie: — Jak się pani dziecko chowa? — otrzymywał odpowiedź: ano, zmarnowało się.

W podejmowanej obecnie, a zakrojonej na szeroką skalę, współpracy ubezpieczeń z innymi instytucjami społecznymi, obok rozbudowy w całym tego słowa znaczeniu akcji profilaktycznej, uwzględnia się ponadto moment opieki nad dzieckiem nieślubnym. Koordynowanie całej akcji, rozstrzelonej po licznych placówkach, jest w fazie realizacji. Chodzi o profilaktykę, o dawanie matkom jak najszerszych podstaw umiejętności wychowania dziecka, o stosowanie wszelkich sposobów, by z niemowląt uczynić w przyszłości silne i zdrowe jednostki. To są dziedziny, w których ubezpieczalnie społeczne idą ciągle naprzód i w których są powołane do jak najszerszej pracy, pod hasłem: pamiętajmy o matce i dziecku!

ZYGMUNT MARIAN JAMIŃSKI

TANCERKA

NOWELA

Stara Korczakowa w niczym nie była winna, że wybuchła w roku 1914 wojna światowa. Nie jej wina, że rezerwista Michał Korczak został powołany w szeregi armii i że później spodobało się Panu Bogu zabrać do swej chwały tegoż rezerwistę.

Kiedy natomiast dowiedziała się o śmierci swego męża, o strasznej śmierci od granatu, runęła Korczakowa na twardą posadzkę i leżała bez tchu przeszło godzinę.

A kiedy przyszła do siebie, to znaczy, kiedy podniosła swe ciało z podłogi, uświadomiła sobie nagle, że nie jest przecież sama na świecie. Marynia, jedynaczka, była bowiem tym dla starej Korczakowej, czym może być największy skarb dla człowieka. Kochała ją prawdziwą, macierzyńską miłością i widziała w niej całą przyszłość, nadzieję, radość...

Kto wie? Może nie będzie pracowała, nie będzie potrzebowała pracować. Jest przecież taka śliczna i powinna dobrego poszukać sobie męża... Pewnie o nią będzie się starał jaki hrabia, albo co najmniej dyrektor...

* * *

Kiedy Marynia wstąpiła do chóru w operecie, zrozumiała stara Korczakowa, że z tym małżeństwem będzie pewnie ciężko. Postanowiła więc tylko dbać o to, żeby się jej dziewczyna nie zmarnowała.

Ale Marynia nie była długo w operetce. Powiedzieli jej zaraz przy pierwszej próbie, że za grosz nie ma słuchu, i że ze śpiewaniem nic nie będzie.

Poszła więc do szkoły baletowej. Do takiej małej, drugorzędnej. Była zgrabna, więc z tańcami szło bardzo dobrze.

Pewnego razu pani Zofia powiedziała na lekcji, że Korczakówna jest jej najlepszą uczennicą. Na lekcji było moc koleżanek, jakiś podpity aktorzyna, który rąbał przez cały czas na starym, zepsutym fortepianie, a co najważniejsze, był tam jeszcze pan Orski, którego wszyscy tytułowali „dyrektorem".

Tenże pan Orski, kiedy usłyszał taką pochwałę z ust pani nauczycielki, po skończonej lekcji podszedł do Maryni, przedstawił się jej grzecznie i zaproponował z miejsca świetną posadę tancerki w swoim „Mascotte".

* * *

Do gabinetu na kolację z gośćmi — niech Pan Bóg broni!

Matka wie, jak się takie kolacje kończą, więc co wieczór przychodzi po Marynię do „Mascotte" i jak się tylko skończy numer, odprowadza ją sama do domu.

Ma zresztą w „Mascotte" swoją przyjaciółkę, garderobianę Fabiańską i tej właśnie powierzyła honor Maryni.

Lekko chwiejąc się w biodrach przeszła po kwadracie posadzki tam i z powrotem. Pół naga, smukła, blond. Zakręciła się, zakołowała, fiknęła olśniewającego kozła i w tysiącznych drganiach, rzutach i podrygach, odtańczyła jakąś piekielną arię.

Dostaje huczne brawo. Sala rży, sala się cieszy.

Marynia Korczakówna, zarumieniona z radości aż po białka, dyga wdzięcznie i biegnie ku wyjściu.

Kilku panów próbuje ją nawet zatrzymać. Nie. Dziewczyna nie głupia i wie czym to pachnie. A zresztą boi się matki. Więc biegnie...

* * *

W przedsionku garderoby siedzą dwie: stara Korczakowa i garderobiana Fabiańska.

— Zaraz panna Marynia wyjdzie — mówi uspokajająco Fabiańska.

Matka zaczyna się niepokoić.

— Możeby pani kochana poszła i zobaczyła?

Fabiańska obrusza się.

— A co też pani mówi? Przecież samej garderoby zostawić nie mogę.

Stara Korczakowa z trudem opanowuje zdenerwowanie.

Poczeka jeszcze chwilę.

* * *

Stara Korczakowa jest niespokojna co raz bardziej.

— Matko Boska, jakieś nieszczęście! Pani Fabiańska?

— E, niech się pani nie denerwuje. Zaraz przyjdzie...

— Ja idę na salę!

W oczach Korczakowej jest coś niepokojącego. Fabiańska boi się. A nuż ta wariatka gotowa naprawdę...

— Niech pani poczeka. Zawołam którego z kelnerów.

Pan Stefan pędzi właśnie z butelką wina. Jest zaaferowany, zmordowany i zły.

— Panie Stefanie!

Przystaje.

— Czego?

— Nie wie pan czasem, gdzie jest panna Marynia?

— Jaka znów tam panna Marynia? Co mi pani głowę zawraca!

— Marynia Korczakówna. Tancerka...

— Ach, ta! Skąd ja mogę wiedzieć? Pewnie się bawi z gościem...

Korczakowa jest blada jak papier i z trudem hamuje potok łez.

— Panie, ja jej matka...

Pan Stefan robi zdziwioną minę.

— Matka? No to co?

Zaraz poprawia się jednak.

— Polecę zobaczyć!

Korczakowa zacina usta. Czeka. Fabiańska bierze ją za rękę.

— A mówiłam, że nic znów takiego...

* * *

Pan Stefan wraca.

— Tak, miałem rację, proszę pani! Korczakowa z trudem utrzymuje się na nogach.

— Panie, to nieprawda, nieprawda... Kelner uśmiecha się blado.

— Nieprawda? A to niech pani pójdzie i przekona się sama.

Korczakowa łka.

Fabiańska próbuje ją uciszyć.

— Cicho!

Nie pomaga. A to dopiero! Więc Fabiańska syczy przez zaciśnięte zęby.

— Cicho, bo przez panię i przez tę dziewczynę będę miała grubą nieprzyjemność.

* * *

Dopiero rano przywiozła Korczakowa swą córkę do domu.

Wiadomości bieżące

2
października 1937

Sobota
Ottona
Jutro: N. P. M. Różań.
Wschód słońca 5·37
Zachód „ 17·13

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Sobota, dnia 2 października g. 8 wiecz. „Legenda“ — abonament II.

Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 3.30 pop. „Król włóczęgów“ — ceny miejsc zniżone.

Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Legenda“ — ważny abonament II.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota, dnia 2 października g. 8 wiecz. „Zalotnicy niebiescy“ — inauguracja sezonu — abonament III.

Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 3.30 pop. „Gdzie diabeł nie może...“ — ceny miejsc zniżone.

Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 8-mą wiecz. „Zalotnicy niebiescy“ — ważny abonament III.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Narodziny gwiazdy“ z Janet Gaynor.
ATLANTIC: „W sieci wywiadu“ z Herbertem Marshallem i Gertrudą Michael.
CASINO: „Ziemia błogosławiona“ — Paul Muni.
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów“ (Lilian Harvey, Willy Fritsch).
EUROPA: „Atak o świcie“.
GLORIA: „Pokusa“ i „Don Juan“.
GRAŻYNA: „Pan Redaktor szaleje“ — polska komedia muzyczna.
KOPERNIK: „Znachor“ — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie“.
METRO: „Sekrety marynarki wojennej“ oraz „Miłosne niespodzianki“.
MUZA: „Dzieci ulicy“.
PALACE: „Książątko“ Fertner, Bodo, Sielański, Orwid.
PAX: „Trędowata“ i „Ordynat Michałowski“ — obie części razem.
RAJ: „Walc królewski“.
RIALTO: „Poświęcenie“ z Robertem Taylorem.
STYLOWY: „Panna Piotruś“ i rewia Kondrackiego.
ŚWIT: „Jestem niewinny“ i „Srebrne ostrogi“.
TON: „X—27 contra H—14“.
UCIECHA: „Ostatni Poganin“ i rewia.

REPREZENTACYJNY CYRK STANIEWSKICH, przy ul. Pełczyńskiej — Światowe atrakcje, pocz. 8.30 wieczorem, wtorki, środy, soboty, niedziele po 2 przedstawienia o 4.30 i 8.30 wiecz.

FOTOPLASTIKON, plac Marjacki l. 5. „WSPOMNIENIA Z WOJNY ŚWIATOWEJ“. — Na froncie francuskim.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— „LEGENDA“ STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W TEATRZE WIELKIM. Dzisiaj wieczorem dane będzie powtórzenie arcydzieła Stanisława Wyspiańskiego „Legenda“ — którym Teatr W. uroczyście zainaugurował sezon. Wystawione z wielkim pietyzmem i olbrzymim nakładem pracy nieśmiertelnego poety na premierze wywarło na widzach potężne wrażenie. Do nastroju wieczoru przyczynia się pełna skupienia gra wykonawców, pod reżyserskim kierunkiem Henryka Szletyńskiego, subtelnie opracowana muzyka Tadeusza Sygietyńskiego i monumentalna oprawa dekoracyjno-kostiumowa Mieczysława Różańskiego. Wczorajsze przedstawienie „Legendy“ jest wielkim wydarzeniem artystycznym teatru, to też spotkało się z należnym aplauzem. Na przedstawienia „Legendy“ ważny abonament II.

— PIERWSZY WYSTĘP JANUSZA WARNECKIEGO. Janusz Warnecki wystąpi po raz pierwszy w bież. sezonie w sztuce Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej p. t. „Zalotnicy niebiescy“ dzisiaj wieczorem w Teatrze Rozmaitości. Wszyscy, którzy pamiętają kreacje Warneckiego z dawnych lat w Sułkowskim, Kordianie, Południcy, jego pracę reżyserską i wystawienie Mademoiselle Devala, Fräulein Doktor Tepy, ostatnie olbrzymie powodzenie Króla włóczęgów — będą mieli sposobność ujrzenia go na scenie, jako aktora i reżysera sztuki w otoczeniu pp.: Janiny Brochwiczówny, Karin Tiche, E. Solarskiego i M. Borowego, którzy zdołali już pozyskać sympatję Lwowa. W innych rolach wystąpią pp.: Janusz Ostoia-Staszewski, Bolesław Mierzejewski, oraz Henryk Borowy. Ważny abonament III.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIŻONYCH. Jutro w niedzielę po południu, dane będą po raz pierwszy w bieżącym sezonie przedstawienia po cenach zniżonych w Teatrze Wielkim i w Teatrze Rozmaitości: w Teatrze Wielkim o godzinie 3.30 po południu dana będzie ciesząca się rekordowym powodzeniem komedia muzyczna „Król włóczęgów“, w Teatrze Rozmaitości o godz. 3.30 po południu arcywesoła współczesna komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...“

— „BUDUJEMY SZKOŁĘ“. W związku z „Tygodniem Szkoły Powszechnej“, nadaje Rozgł. Lwowska dziś 18.25 audycję, na której program złoży się pogadanka p. Kupczyńskiego p. t. „Budujemy szkoły“ — oraz występy chóralne. Chór męski szkoły im. Lenartowicza, pod kier. H. Dankowskiego odśpiewa pieśni „Gaude Mater“ w układzie F. Rączki, zaś chóry żeńskie szkół św. Anny i E. Orzeszkowej pod kier. O. Grząskiej wykonają wyjątek z Oratorium M. Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza“ i pieśń „Budujemy szkoły“ do słów O. Grząskiej. Przy fortep. prof. Pelagia Sternal.

— WĘGIERSKIE MELODIE. Produkcje Orkiestry Lw. Koła Mandolinistów „Hejnał“ pod dyr. Adama Eplera, wypełnią audycję muzyczną p. t. „Węgierskie melodie“, którą nada Rozgł. Lwowska dziś o 19. Będzie to potpourri pieśni ludowych, tańców i melodii węgierskich w układzie A. Eplera z tekstami Zbigniewa Lipczyńskiego.

— MINISTER WOJCIECH ŚWIĘTOSŁAWSKI PRZED MIKROFONEM. Dziś o 18.50 Polskie Radio nada przemówienie Ministra Oświaty, prof. Wojciecha Świętosławskiego z okazji otwarcia Tygodnia Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

— WYSTĘPY CHÓRU ROSYJSKIEGO „WOŁGA“. Dziś i jutro o 20.30, w sali Sokoła-Macierzy, Zimorowicza, wystąpi słynny zespół bałałajkowy chóru rosyjskiego „Wołga“. Bilety w cenie od 50 gr. — 3 zł. do nabycia w składzie nut p. Seyfartha, ul. Akademicka.

— ZARZĄD KOŁA POW. ZW. PEOWIAKÓW we Lwowie przypomina, że dziś odbywa się zebranie dyskusyjne dla członków organizacji i zaproszonych Gości w świetlicy P. P. W., Słowackiego 1, II. p. (gmach główny poczty). Prezes Koła mjr. dypl. Ludwik Domoń, wygłosi odczyt, poświęcony sprawom organizacyjnym i aktualnym sprawom społecznym. Po odczycie dyskusja. Początek punktualnie o 18-tej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— OTWARCIE WYSTAWY art. malarza J. Hryńkowskiego z Krakowa i art. mal. T. Tyszkiewiczowej, nastąpi 3 b. m. o 12-tej w lokalu Lwow. Zawod. Związku Artystów Plastyków, Dzieduszyckich 1, I. p. Karty roczne na wystawy L. Z. Z. A. P. do nabycia w Sekretariacie Związku w cenie 5 zł. Dla młodzieży szkolnej wstęp na wystawy L. Z. Z. A. P. bezpłatny.

Zmiany personalne w kolejnictwie

(A. P.) Naczelnik służby zasobów przy D. O. K. P. Lwów, inż. Antoni Szulc został przeniesiony do Ministerstwa Komunikacji. Następcą jego został zamianowany p. Buchaczkowski Zygmunt z D. O. K. P. Wilno.

Kierownik działu w biurze personalnym D. O. K. P. Lwów, mgr. Horodyński Ludwik został przeniesiony w tym samym charakterze służbowym do biura finansowego. W miejsce p. Horodyńskiego, kierownikiem działu w biurze personalnym został mgr. Bugajski Wład. z Warszawy.

Miły gość

Dnia 30 ub. m. bawiła we Lwowie p. Stefania Komorowska-Frenkel, redaktorka „Nowego Świata“ z Nowego Jorku. Zaopiekował się gościem Referat Propagandy Turystyki Z. M. P. Frenklowa zwiedziła osobliwości Lwowa; była też na wieczornym przedstawieniu w Teatrze W.

Apel Komitetu Obywatelskiego Akcji na FON

Komitet Obywatelski Akcji na rzecz FON ponawia swój apel do osób, Instytucyj i Zrzeszeń, o składanie ofiar i datków na rzecz FON, celem wzmocnienia siły zbrojnej Państwa oraz uprasza wszystkie osoby, Instytucje i Zrzeszenia, aby możliwie rychło przesłały szczegółowe informacje o zdeklarowanych a także złożonych już ofiarach na FON sekretariatowi.

Sekretariat Komitetu Obywatelskiego mieści się w Ratuszu I. p. drzwi Nr. 120, telefon Nr. 245-73.

Ofiara nożowca zmarła na sali szpitalnej

(a) Wieczór w dniu św. Michała patrona swego obchodził hucznie i rozlewnie woźny miejski, Michał Karp w towarzystwie Waleriana Laszkiewicza, również woźnego miejskiego oraz trzech bliżej na razie nieznanych osobników.

Towarzystwo zabawiało się w szynku Zuckermanna przy ul. Zimorowicza, 18, a epilog tej zabawy podaliśmy już onegdaj. Karp po wyjściu ze szynku ugodzony został na ul. Ossolińskich nożem w brzuch przez jednego z towarzyszy zabawy, którą „fundował“ i przewieziony w stanie ciężkim do szpitala, gdzie wczorajszej nocy, nie odzyskawszy przytomności, zakończył życie.

Pod zarzutem zabójstwa aresztowany został **Walerian Laszkiewicz**, liczący 38 lat, woźny miejski, (ul. Okrzeii, 1, na Zamarstynowie). Laszkiewicz, który w dniu wczorajszym odstawiony został do dyspozycji sędziego śledczego, posiada wcale bogatą przeszłość kryminalną. Siedmiokrotnie był karany więzieniem od 1 dnia do 4 miesięcy za opilstwo i awantury oraz kilkanaście razy odstawiony do Sądu za opilstwo, oszustwo, gwałt publiczny i włóczęgostwo.

Ulgowa sprzedaż drzewa

Na terenie Małopolski Wschodniej uruchomiona została akcja budowy szkół, prowadzona przez gminy i organizacje społeczne. Pomocą dla tej akcji jest decyzja Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych w sprawie przyznania ulgowych cen w sprzedaży drewna na budowę szkół. Ostatnio Dyrekcja Lasów Państw. wyjaśniła, że nie tylko budynki szkolne mają prawo korzystania z ulgowej sprzedaży, ale również mieszkania nauczycielskie i budynki gospodarcze przy publicznych szkołach powszechnych. Jest to znaczna ulga dla rozbudowy sieci szkół powszechnych.

WYPADEK SAMOCHODOWY

(a) Samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Ferdynanda Panacha (ul. Pierackiego, 48) potrącił wczoraj na ul. Gródeckiej przechodzącego przez jezdnię Władysława Obyłę ze Sygniówki Wielkiej. Przechodzień doznał ogólnych obrażeń.

ZAMACH SAMOBÓJCZY NIEZNANEJ KOBIETY

(a) Jakaś młoda kobieta na ul. Magazynowej wczesnym rankiem usiłowała otruć się lysolem. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie Ratunkowe.

— WYSTAWA SZTUKI w salach hotelu Europejskiego została przedłużona do 3. X. dzięki uprzejmości właściciela lokalu p. A. Uwiery. Ci, którzy dotychczas nie widzieli wystawy, mają okazję oglądnąć bogate kolekcje Br. Rychter-Janowskiej i Marcina Kitza, oraz barwną i wytworną rewię prac wybitnych plastyków lwowskich jak: Z. Albinowskiej-Minkiewiczowej, Stan. Biechońskiego, Jakuba Glasnera, Marii Hausnerowej ,A. Klara, J. Kratochwili-Widymskiej, Heleny Lang, K. Łotockiego, A. Markowskiego, M. Opolskiej, I. Trusza i innych. — Wystawa otwarta codziennie od 9—19-tej. Grupy i wycieczki zniżki.

KOMUNIKAT

Zarząd Telefonów Lwowskich P. A. S. T. zawiadamia P. T. Abonentów, iż wszelkie zmiany dotyczące brzmienia firm i t. d. do spisu telefonicznego na rok 1938 winny być zgłoszone najpóźniej do dnia 15. października 1937 r. włącznie.

— Z POLITECHNIKI LWOW. Uroczystość inauguracji roku akadem. 1937-38 w Politechnice Lwowskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 października 1937 r. O godzinie 10-tej uroczystą mszę św. w kościele im. św. Marii Magdaleny celebrować będzie JE. Najprzewielebniejszy Ks. Arcybiskup Lwowski Dr. Bolesław Twardowski, a o godzinie 11.30 odbędzie się w sali głównej Biblioteki Politechniki Lwowskiej (ul. Nikorowicza 1) uroczystość inauguracyjna w czasie której prof. dr. Tadeusz Malarski wygłosi wykład pt. „Teoria a praktyka w rozwoju radiotechniki".

— STOWARZYSZENIE „SŁUŻBA OBYWATELSKA" przy Państw. Szkole Zawodowej Żeńskiej we Lwowie, Zielona 8, urządza w b. r. szkolnym następujące kursy dla dorosłych: 3 mies. kurs kroju i szycia wraz z nauką rysunków, 3 mies. kurs gospodarstwa domowego z uwzględnieniem nowoczesnej dietetyki, 6-tyg. kurs trykotarstwa, 6-tyg. kurs galanterii, 6-tyg. kurs kwieciarstwa. Wpisy w sekretariacie Państw. Szkoły Zawod. Żeńskiej we Lwowie, Zielona 8, od 1. X. b. r. od 10—12.

— KURS KROJU krawieckiego męskiego i damskiego rozpoczyna Instytut Przemysłowy 1 października, wedle najnowszego systemu, pod kierownictwem instruktora p. Wąsowicza. Wpisy i informacje w Biurze Instytutu do 30 b. m. od 9—14, ul. Bourlarda 5, II p.

— KLINIKA DERMATOLOGICZNA U. J. K. we Lwowie, Piekarska 69, zacznie przyjmować chorych stałych 1. X. b. r. Przychodnia Kliniki czynna będzie codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od 8 do 10 przed południem.

—DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTW. WE LWOWIE komunikuje, że od dnia 1 października 1937 r. wstrzymuje bieg wagonu restauracyjnego kursującego w poc. 911 (Lwów odj. 7.28 Śniatyn Z. przyj. 12.44) i z powrotem w poc. 102 (Śniatyn Zał. odj. 19.15 Lwów przyj. 22.59).

— WYLOSOWANIE DWU POSAGÓW PO 500 ZŁ. W sali posiedzeń Magistratu, odbyło się losowanie 2 posagów po 500 zł. fundacji Kaspra i Apolonii Boczkowskich, dla sierót po rzemieślnikach. Losowanie odbyło się w obecności delegatów Wydziału VIII Zarz. Miejsk., r. Ant. Kowalskiego i Mgr. Malkowej oraz Rady Miejskiej rr. Wojnarowicza i Kulasia. Do losowania dopuszczono 7 sierót. Szczęśliwe losy wyciągnęły: Eugenia Stadnicka i Stefania Zahorodna. Posagi te będą złożone w tej chwili na książeczki M. K. K. O., a właścicielki otrzymają je w chwili wyjścia za mąż, lub po uzyskaniu pełnoletności.

— KOMUNIKAT. Z satysfakcją wypada nam stwierdzić, pozytywne zespolenie dwu czynników w kino Rewii „Stylowy". Dobry film „Panna Piotruś", znalazł ciekawe wzbogacenie rewią Mariusza Kondrackiego, który ma już u nas wyrobione nazwisko. Obok niego zbierają sukcesy: Nowowiejski, Bożyński. Rasa bije z piosenek Gosi Negro, pełnej temperamentu wodewilistki. Znakomite trio damskich rewelersów „F. F." śpiewało z dużym powodzeniem tanga. Pochwała należy się duetowi tanecznemu Czerlowskim, za efektowne tańce. Dekoracje prof. Balka piękne. Program muzycznie starannie ułożony.

Z Komisji technicznej Rady Miejskiej

Pod przewodnictwem wiceprez. Irzyka odbyło się posiedzenie Komisji technicznej Rady Miej. W myśl referatu r. inż. Biernackiego uchwalono szereg zmian planu zabudowania gruntów położonych między ul. Potockiego, Podchorążych, gen. Iwaszkiewicza, oraz terenem linii kolejowej Lwów—Stanisławów. Zgodnie z referatem r. prof. Weigla zaopiniowano plan zabudowania gruntów ograniczonych ul. Sykstuską, Słowackiego, Kopernika i Leona Sapiehy. Zgodnie z wnioskiem r. Stawniczego uchwalono zakupić od pp. Szumaszkiewiczów skrawek gruntu za kwotę 615 zł. dla regulacji ul. Króla Jana i Krzywej. Zgodnie z wnioskami rr. Weicha i dr Rosenkranza zawieszono rozpatrzenie kilka próśb o zezwolenie na budowy.

Stypendia dla absolwentów W. S. H. Z.

Dla upamiętnienia 10-tej rocznicy Niepodległości Państwa ufundowała Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie w r. 1928 dwa stypendia roczne po 2.000 zł.

Stypendia te będą nadane ukończonym słuchaczom Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego jako zasiłek na wyjazd za granicę dla pogłębienia wiadomości teoretycznych lub praktycznych w jednej z gałęzi przemysłu i handlu. Pierwszeństwo mają kandydaci, przynależni do jednej z miejscowości, położonych w okręgu Izby Lwowskiej. Stypendia nadane być mogą tylko na przeciąg jednego roku.

Kandydaci, odpowiadający powyższym warunkom, zechcą odpowiednio udokumentowane podania o nadanie stypendium wnosić do Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, ul. Akademicka 17, możliwie osobiście na ręce wicedyrektora Izby dr. Wachtla do 15. X. b. r.

Warunki turystyczne w Polsce

zbadają przedstawiciele zagranicznych biur

W pierwszych dniach października zjedzie do Polski 20 przedstawicieli zagranicznych biur podróży dla zapoznania się z warunkami turystycznymi naszego Państwa. W skład wycieczki wejdą delegaci z Anglii, Belgii, Holandii, Danii, Estonii i Łotwy. Pobyt w Polsce obliczony na 8 dni a goście zwiedzą Poznań, Kraków, Zakopane, Krynicę, Lwów i Warszawę. We Lwowie uczestnicy wycieczki zatrzymają się w sobotę 9 października, a zaopiekuje się nimi Zarząd Miasta oraz Związek hotelarzy i restauratorów lwowskich.

O usprawnienie komunikacji

Pod przewodnictwem r. Kieslera odbyło się posiedzenie Komisji Komunikacyjnej Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie.

Przedmiotem obrad były wnioski w sprawie rozkładu jazdy kolejowej na sezon letni 1938, opracowane przez Biuro Izby na podstawie nadesłanych dezyderatów. Wnioski dotyczyły usprawnienia komunikacji dalekobieżnej (z Warszawą, Krakowem, Krynicą, Zakopanem), jak również szeregu połączeń lokalnych na terenie okręgu Izby, a w szczególności na terenie Zagłębia naftowego, Podola itd.

„DZIEŃ DOBROCI DLA ZWIERZĄT"

Wobec zbliżającej się uroczystości św. Franciszka z Asyżu, Liga Ochrony Zwierząt przypomina, że dzień ten, poświęcony pamięci wielkiego Miłośnika zwierzęcego świata, obchodzą obrońcy praw zwierzęcia, jako „Dzień dobroci dla zwierząt".

W niedzielę 3 bm. odbędzie się o 12 w poł. w sali Rady Miejskiej w ratuszu uroczyste rozdanie dyplomów uznania przedsiębiorcom przewozowym i nagradzania woźniców, którzy dobrze obchodzą się z końmi.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Krasicka Zofia, wł. dóbr — Bachurzec, Makowiecki Witold, wł. dóbr — Tłuste, Dr Brzeski Jan, lekarz — Brzesko, Wade Cecil Crosby, dyrektor — Londyn, Rees Trevor, dyrektor — Londyn, Szöke Benö, dziennikarz — Budapeszt, Stern Marcel, dziennikarz — Budapeszt, Grodzicki Mieczysław, pułkown. — Warszawa, Ks. Sapieha Leon, wł. dóbr — Biłka Szlachecka, Bogdanowicz Adam, dyr. A. Z. A. — Kraków, Kański Kazimierz, dyr. dóbr — Korczówka, Witkiewicz Adam, Insp. L. I. R. — Stanisławów, Eimontowa Stanisława, nauczycielka — Równe, Russocki Julian, wł. dóbr — Odrzechowa, Hr. Przeździecki Antoni, wł. dóbr — Warszawa, Longchamps Mieczysław, wł. dóbr — Pławno, Sychowski Stanisław, urzędnik — Warszawa, Kupferman Leopold, przemysł. — Kraków. — Bernstok Władysław, kupiec — Łódź, Wojciechów Stefan, lekarz — Turka, Linder Henryk, student — Drohobycz, Ks. Hundt Kazimierz, proboszcz — Kraków, Jakubczak Franciszek, kapitan — Stanisławów, Polak Julian, kupiec — Stanisławów, Bukowski Jan, art. malarz — Babka, Skaller Ulrych, kupiec — Stryj, Dr. Meissner Jan, lekarz — Kobierzyn, Richter Ryszard, urzędnik — Sołotwina, Pasternak Józef, zarządca dóbr — Tarnopol, Kadzidłowa Janina, żona dyrektora — Włostów, Białecki Henryk, urzędnik, Warszawa, Ryszard Solarik, Inspektor — Złoczów, Dr Wojakiewicz Kazimierz, wł. dóbr — Radruż, — Pragłowski Jan, wł. dóbr — Moszczany, Jakutowicz Witold, inż. — Poznań, Priebe Elizabeth, urzędn. — Gdańsk, Hausman Klara, żona adwokata — Drohobycz, Morgenstern I., przemysłowiec — Gorlice, Król Ignacy, przemysł. — Gorlice, Dr Reinhold Fabian, aptekarz — Kraków, Czapnik Michał, przemysł. — Warszawa, Chramiec Józef, kupiec — Boguchwała, Lewicka Helena, urzędn. — Warszawa.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937. od dnia 26 września do 2 października, mają następujące apteki dużury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE: Jan Dworski l. 86, Eliasz Idzik l. 71, Anna Karpińska l. 48, Franciszek Kogut l. 40 Sergiusz Komaruk l. 29, Karolina Pieniecka l. 42 i Józef Eliaszów l. 38.

Wypadki samochodowe

(a) Notowano w dniu wczorajszym trzy wypadki samochodowe. O południowej porze na ul. Gródeckiej szofer Józef Czypper (ul. Wólecka, 12) potrącił Grzegorza Psiurskiego z Ożydowa a na ul. Lwowskich Dzieci autodorożka nr. 40164 najechała na dążącego rowerem Mikołaja Harmatija (ul. Bilińskich, 16), który spadł z roweru i doznał ogólnych potłuczeń. Trzeci wypadek wydarzył się na ul. Szaszkiewicza, gdzie przez samochód prywatny potrąceni zostali dwaj chłopcy.

„W KRÓTKIE DZIONKI PAŹDZIERNIKA — WSZYSTKO Z POLA, Z SADU ZNIKA"

(a) Opadają szybko kartki ściennego kalendarza jak liście pożółkłe, podmuchem jesiennego wiatru zrzucane. Opadła wczoraj ostatnia wrześniowa kartka i znów wśród nas nowy miesiąc.

W dawnych czasach zwano październik w Polsce „winnikiem", niewątpliwie od licznych winnic i uroczystego winobrania, albo też występował on jako „paździerzeń" a to od paździerzy t. j. odpadków lnu i konopi, przygotowanych do przędzenia. W ziemi dobrzyńskiej zwano październik „pościernikiem" lub „kosieniem", jakoże po ściernisku już pług orze.

Liczne przysłowia wiążą się z tym miesiącem. Jedno z nich, nawiązując do pustki w polu, głosi:

„W krótkie dzionki października
wszystko z pola, z sadu znika"

gdyż

„W październiku słoty —
kończą się już roboty"

a tymczasem

„Październik chodzi po kraju
i ptactwo wygania z gaju".

Wyścigi konne we Lwowie

WYNIKI Z 41 DNIA WYŚCIGÓW (Czwartek, 30 września 1937 r.).

Gonitwa I. — 700 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dystans 3.600 m. (przeszkody): 1) Jasiek — J. Strużyńskiego (typ „Dz. Polsk."); 2) Mohacz — P. Żuka; 3) Arcachon — H. Lewartowskiego. Tot. zw.: 8.50, franc.: 6.50, 7.50.

Gonitwa II. — 1200 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. arabskich. Dystans 2.000 m.: 1) Okaryna — stajni Arabian (typ „Dz. Polsk."); 2) Królowa Sabba — St. Żarczewskiego (typ „Dz. Polsk."); 3) Szatan — St. Żarczewskiego. Tot zwycz.: 7, franc.: 5.50, 7.

Gonitwa III. — 500 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dystans 2.400 m. (płoty): 1) Fiord — W. Ujejskiego (typ „Dz. Polsk."); 2) Gare a toi — J. Strużyńskiego (typ „Dz. Polsk."); 3) Habana — S. i J. Maciejaków. Tot. zw.: 17.50, franc.: 6.50, 6.50.

Gonitwa. IV. — 700 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. Dystans 2.000 m.: 1) Misiurka — M. Karatiejewa; 2) Bajarz — A. Piotraszewskiego (typ „Dz. Polsk."); 3) Cydonia — J. Nowina-Krasuskiego. Tot. zw.: 19, franc.: 8.50, 9.

Gonitwa V. — 500 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. arabskich. Dystans 2.000 m.: 1) Izis II. — J. Czerkawskiego (typ „Dz. Polsk."); 2) Certuma — stajni Pełkinie (typ „Dz. Polsk."); 3) Incydent — R. hr. Potockiego. Tot. zw.: 11, franc.: 7, 11.50.

Gonitwa VI. — 1.000 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dystans 1.200 m.: 1) Madeira — J. Czerkawskiego; 2) Okruszyna — F. Wójcika (typ „Dz. Polsk."); 3) Bij Polmoodie — stajni J. Z. S. Tot. zw.: 17.50, franc.: 7.50, 6.

Gonitwa VII. — 500 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 2.400 m.: 1) Gradiska — M. Karatiejewa; 2) Manwista — P. i St. Żarczewskich; 3) La Cumparsita — stajni Jawidz. Tot. zw.: 7.

Gonitwa VIII. — 1,000 zł. Dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dystans 2.000 m.: 1) Jarema — R. hr. Potockiego; 2) Bejrut — J. hr. Potockiego (typ „Dz. Polsk."); 3) Granit — stajni Ferdynandów. Tot. zw.: 11, franc.: 6.50, 7.50,

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Oskarżona“, Grażyna: „Łódź śmierci“ i „Małżeństwo z pozoru“, Palace: „O czym mówią kobiety“.

BRZOZÓW. Goplana: „Hotel Savoy Nr. 217“, „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie“, oraz rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako dorożkarze“, „Pat i Patachon jako detektywi“ oraz rewia.

BUCZACZ. Palace: „Rose Marie“ i rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar“.

DROHOBYCZ. Wanda: „Varietes“, Sztuka: „Siódme niebo“.

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Niesforne dziewczę“, Palace: „Penny“, Sokół: „Dama kameliowa“.

KOŁOMYJA. Mars: „Blond Carmen“, Gwiazda: „Statek niewolników“.

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio“ i „Barkarolla“, Corso: „Ku wolności“, Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can“, Gwiazda: „Straszny dwór“ i „Nie miała baba kłopotu“, Venus: „Na zgliszczach szczęścia“ i „Bohater“, Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217“ i „Amfitrion“, Stylowy: „Twe usta kłamią“.

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko“, Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia“.

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Sonata księżycowa“, Sokół: „Król Broodwayu“.

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał“, Ton: „Zapomniana symfonia“, Urania: „Wielka miłość Beethovena“, Warszawa „Penny“.

STRYJ. Apollo: „Zabronione szczęście“, Edison: „Bohaterowie morza“, Sokół: „Dyplomatyczna żona“.

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU POKUCKO-PODOLSKIEGO:

2. 10. RUDNIK: wiecz. Serca na wolności.
TREMBOWLA: pop. Ponad śnieg. wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

3. 10. TARNOPOL: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
LEŻAJSK: pop. Cudzoziemczyzna. wiecz. Serca na wolności.

4. 10. TARNOPOL: pop. Świt, dzień i noc. wiecz. Zabusia.
JAROSŁAW: pop. Cudzoziemczyzna. wiecz. Serca na wolności.

Z Przemyśla

JESIENNE KŁOPOTY ZARZĄDU MIASTA. W związku z głośną obecnie sprawą elektrowni przemyskiej, w obawie niemożności wyprodukowania zwiększonej ilości energii elektrycznej w zbliżającym się okresie zimowym, bawiła w Przemyślu Komisja Stowarzyszenia Dozoru Kotłów we Lwowie, celem zakwalifikowania zdatności kotłów parowych przy ruchu nowej turbiny. Wyjaśnić należy, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu, jakkolwiek poprzednio przeciwne, obecnie zezwoliło na zakupno turbiny parowej pod warunkiem jednakże, iż kotły istniejące dadzą pełną gwarancję bezpieczeństwa i ekonomii, przy wzmożonej wydajności pracy. Wedle orzeczenia Komisji, nie tylko, że kotłów nie można obciążyć dodatkowo, lecz należałoby je odciążyć, gdyż przy obecnych wymogach nie dają gwarancji bezpieczeństwa. Wobec zajętego stanowiska przez Komisję, Zarząd Miasta stoi przed trudnym do rozwiązania zagadnieniem tej palącej sprawy.

Z Brzozowa

ZAMKNIĘCIE SEZONU OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH. Staraniem Tow. Ogródków Działkowych przy Podokr. Z. S. odbyło się uroczyste zakończenie sezonu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Woj. Biura Funduszu Pracy, Inspektoratu Szkolnego, władz strzeleckich i działkowcy. Wręczono nagrody pieniężne i listy pochwalne. (z. w.).

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE. Inspektorat Szkolny organizuje dokształcające kursy dla dorosłych: dla analfabetów (I. i II. kl. powsz.), drugiego stopnia (dla kl. III. i IV), oraz trzeciego (kl. V. i VII.). Uczestnicy otrzymają świadectwa. Dla analfabetów kursy są bezpłatne. Zgłoszenia i informacje w Inspektoracie Szkolnym. (z. w.).

POŻAR. W zabudowaniach Marii Toczkowej w Bachórzu pow. Brzozów wybuchł onegdaj w nocy pożar, który strawił dom mieszkalny oraz stodołę wraz z inwentarzem. Straty 1.700 zł. Przyczyną pożaru wadliwa konstrukcja pieców. (z. w.).

Z Jarosławia

ZEBRANIE TOWARZYSTWA OCHRONY ZWIERZĄT. Niedawno odbyło się pod przewodnictwem p. rejenta Rasia posiedzenie Zarządu jarosławskiego oddziału Towarzystwa Ochrony Zwierząt. Na zebraniu, na które przybyło wiele osób zaproszonych, poruszono szereg aktualnych spraw, zorganizowano również kilka komisyj, między innymi: komisję imprez pod kierownictwem p. Rasia, komisję propagandową pod kierownictwem p. Hornika i komisję ochrony zwierząt pod kierownictwem p. Kopeckiego.

Zaznaczyć należy, że Towarzystwo Ochrony Zwierząt w Jarosławiu wykazuje ostatnio ożywioną działalność, dlatego też społeczeństwo miejscowe powinno jak najusilniej popierać zamierzenia tak humanitarnej instytucji. (AB).

Z ŻYCIA HARCERZY. W tych dniach Hufiec Harcerzy w Jarosławiu uroczyście żegnał dha hufcowego H. O., prof. Petelę Franciszka, przeniesionego do Lwowa.

Rozkazem Komendy Chorągwi Harcerzy otrzymała 6 Drużyna Harcerzy im. Pierackiego Bronisława miano „drużyny górskiej“. (AB).

Ze Stanisławowa

P. wojewoda stanisławowski na inspekcji powiatu śniatyńskiego

P. Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski odbył inspekcję powiatu śniatyńskiego.

Na granicy powiatu powitał p. Wojewodę wicestarosta pow. p. Bieńkowski. Po zapoznaniu się z gospodarką i potrzebami miasta Śniatyna, p. Wojewoda zwiedził polską mleczarnię oraz miejskie hale targowe. P. Wojewoda wydał na miejscu polecenie mające na celu usunięcie niedomagań i zapobieganie im na przyszłość.

Następnie nad Prutem zwiedził p. Wojewoda plażę i przystań wioślarską śniatyńskiego Koła Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Zw. Ofic. Rezerwy, przy czym p. Wojewodzie przedstawiono plan zadrzewienia t. zw. kamieńca i konieczność zabezpieczenia brzegów rzeki. Z kolei zwiedził p. Wojewoda winnicę i ogród, p. Jarémówny, w którym znajduje się drzewo mateczne, wspaniałej i uznanej moreli t. zw. śniatyńskiej, oraz winnicę w ogrodzie Starostwa, po czym udał się do miejscowości Potoczek, gdzie szczegółowo oglądał zbiorniki wodne miejskiego wodociągu, interesując się zarazem planem ich rozbudowy.

Z Brodów

O REMONT SZPITALA. Onegdaj Komitet szpitala powszechnego w Brodach na specjalnym posiedzeniu wobec stale wzrastającego zapotrzebowania postanowił wystąpić z wnioskiem do kompetentnych czynników o zadecydowanie budowy pawilonu dla zakaźnych chorych przynajmniej na 35 łóżek wraz z urządzeniami pomocniczymi, pawilon dla chorych wenerycznie rozszerzenia oddziału położniczego, budynku gospodarczego, wreszcie przeprowadzenie gruntownego remontu w dotychczasowych pomieszczeniach szpitala. Szpital brodzki pobudowany jeszcze w roku 1879, obsługuje coprawda obecnie powiat brodzki i kamionecki ale nie może należycie wykonać swych zadań dla braku pomieszczeń.

INSPEKCJA URZĘDU POCZT. Pan minister poczt i telegrafów, Argasiński w towarzystwie prezesów Dyrekcji poczt i telegrafów ze Lwowa i Lublina dokonał inspekcji Urzędu pocztowo - telekomunikacyjnego w Brodach.

PRACE T. S. L. Staraniem Związku Pow. Kół T. S. L. w Brodach — odbyło się pierwsze powakacyjne plenarne zebranie oświaty pozaszkolnej, na którym przy obecności około 40 prelegentów — opracowano i ustalono plan pracy oświatowej na najbliższy okres — jak też opracowano kalendarz wyjazdów prelegentów w teren. Na uwagę zasługuje wygotowanie przez P. T. G. „Sokół“ zespołów teatralnych, a przez T. S. L. zespołów śpiewaczych, które w najbliższym czasie zaczną objeżdżać powiat z oryginalnie opracowanymi programami.

Z Kołomyi

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA KAPLICY W SINKOWIE. Onegdaj w Sinkowie odbyła się uroczystość poświęcenia kaplicy zbudowanej przez Obywatelski Komitet, a wykończonej siłami Korpusu Ochr. Pogranicza, oraz dzwonu ufundowanego przez Straż Graniczną. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan J. Wyczesany. W uroczystości tej brali udział przedstawiciele władz i urzędów, jak również licznie zebrana ludność miejscowa i z okolicznych wiosek. Jest to ważna placówka wysunięta na wschodnich Kresach Małopolski.

Z Borysławia

Z SALI SĄDOWEJ. W Borysławiu podczas kłótni 21-letni Władysław Niedźwiedź ciężko ranił kosą Antoniego Czyża. Odpowiadając dziś przed Sądem został skazany na pół roku więzienia. (z).

Z Podhajec

WYSTAWA L. O. P. P. W salach Wydziału Powiatowego została otwarta wystawa obrony przeciw lotniczo-gazowej. Wystawa przedstawia całą grozę wojny powietrznej i gazowej, obronę przed atakami i jest bardzo licznie odwiedzana przez publiczność.

Z Sanoka

TRUP NA ZABAWIE. Na zabawę taneczną w gromadzie Glinna koło Leska — wpadli nieproszeni goście w osobach Michała Zatyracza, Mariana Kuczery, Stanisława Cara z Łukawicy, którzy na zabawie tej wszczęli awanturę i bójkę w trakcie której zabity został 75-letni Jan Król z Glinnego, na skutek przebicia go bagnetem wojskowym, zaś Piotr Kuzio i Jan Kosar ciężko poturbowani.

Z Nowego Sącza

ANGIELSKA WYCIECZKA W ZAKOPANEM. Do Zakopanego przybyła wycieczka, 32 osób licząca, złożona z przedstawicieli ciężkiego przemysłu z Anglii.

Wycieczkę prowadził dyr. Dep. Górnictwa M. P. i H. Pechy, oraz dyr. Wspólnoty Interesów, Surzycki. Uczestnicy wycieczki zwiedzili Kasprowy Wierch i Morskie Oko. (m)

OTWARCIE INTERNATU DLA DZIECI WIEJSKICH. W Piwnicznej otwarty został staraniem inspektoratu szkolnego w Nowym Sączu internat dla daleko mieszkających od szkoły najbiedniejszych dzieci wiejskich. Taki sam internat zorganizowano w Rytrze. (m)

ZE SPORTU

Pogoń wyjaśnia!

Od LKS. Pogoń, otrzymaliśmy pismo następującej treści:

W składzie osobowym naszej drużyny, która rozegrała w dniu 26 września b. r., zawody o mistrzostwo Ligi P. Z. P. N. z Warszawianką w Warszawie, nastąpiły — na skutek kontuzji naszych zawodników, a to: Michała i Mieczysława Matyasów, tudzież Wacława Jeżewskiego, oraz na skutek dyskwalifikacji zawodnika Edmunda Majowskiego — pewne zmiany na stanowiskach obrony, pomocy i napadu naszej drużyny.

W związku z tym pojawiły się w prasie sportowej bieżącego tygodnia artykuły, nasuwające najrozmaitsze domysły, krzywdzące naszych kontuzjonowanych zawodników, a w szczególności p. Michała Matyasa.

Na podstawie znajdującego się w naszym posiadaniu świadectwa lekarskiego p. Dr Władysława Chimiaka, stwierdzającego u zawodnika Michała Matyasa uszkodzenie łąkotki i wysięk dużego stopnia w stawie kolanowym lewym, u zawodnika zaś Wacława Jeżewskiego naderwanie ścięgna czworogłowego w udzie prawym, połączone z wylewem krwawym w tym miejscu, poczuwamy się do obowiązku zdementowania niepochlebnych o naszych zawodnikach pogłosek i oświadczenia, że zawodnicy ci tylko z powodu odniesionych kontuzji nie mogli wziąć udziału w zawodach z Warszawianką.

ZEBRANIE LEKKOATLETÓW POGONI

Zarząd L. K. S. Pogoń zawiadamia, że pierwsze powakacyjne zebranie zawodników sekcji lekkoatletycznej, odbędzie się dnia 5 października b. r. o godz. 18.30 w lokalu Klubu.

DZIŚ PLENARNE ZEBRANIE SĘDZIÓW PIŁKARSKICH

Wydział spraw Sędziowskich Lwow. O. Z. P. N. przypomina wszystkim sędziom p. n., że plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 2 b. m. o godzinie 19.30 w lokalu przy ul. Piekarskiej 1 B.

Nieobecność sędziów może być usprawiedliwiona tylko wyjazdem służbowym lub świadectwem lekarskim.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE

W sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne organizowane przez KS. Warszawiankę na Stadionie Wojska Polskiego.

Program zawodów.

W sobotę rozegrane będą następujące konkurencje: 110 mtr. płotki, kula, 200 mtr., 60 mtr. przeboje, skok wdal, 5 klm., skok wzwyż, 1.000 mtr. i 4×100 mtr. W kuli startować będą m. in.: Finnowie Baerlund i Toivonen. Na 5 klm. — Finnowie Lehtinen i Kurki. W biegu na 100 mtr. — Węgier Szabo, Belg Mostert, Finnowie — Hoppania i Hartikka, oraz Gąsowski, Kucharski i Soldan i t. d.

Program niedzieli: oszczep, 200 mtr. płotki, 100 mtr., dysk, 800 mtr., 400 mtr., 3 klm., sztafeta szwedzka. Zawodnicy zagraniczni startować będą: w oszczepie — Finn Toivonen, w dysku — Baerlund i Toivonen, na 800 mtr. — Hartikka i Koppania, na 3.000 mtr. — Szabo, Mostert, Lehtinen i Kurki.

OLYMPIQUE LILLOIS — „DRUŻYNA POLSKA“

Drużyna Olympique Lillois, która kilkakrotnie zdobyła mistrzostwo Francji, nazywana jest obecnie popularnie „drużyną polską“. Grywa w niej bowiem 4 naszych emigrantów: Woźniak, Walczak (pod pseudonimem Laurens), Smela i Ludwikowski.

Jest to pierwszy wypadek, aby w zawodowym klubie francuskim pierwszej ligi grała tak duża liczba Polaków. Wszyscy wymienieni jeszcze niedawno, byli członkami polskich klubów we Francji.

UWAGA PŁYWACY CZARNYCH

Walne zebranie członków sekcji pływackiej Czarnych, odbędzie się w dniu 7 października, o godz. 18.30 w lokalu klubu, przy ul. Chorążczyzny 7, III p.



SOBOTA, DNIA 2 PAŹDZIERNIKA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.18 Gimnastyka. — 6.38 Muzyka z płyt. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.10 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Jan Brahms: Rapsodia na alt — (płyty). — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.05 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) „O przeludnieniu wsi Małopolskiej" — pogadanka — wygłosi mgr. Adam Nowosielski. — 12.25 Wiedeńska Orkiestra pod dyr. Władysława Szczepańskiego. — 14.00 (Lw.) Koncert życzeń. — 14.53 (Lw.) „Nasz program". — 15.00 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.45 Wiadomości gospodarcze — ze Lwowa na wsz. Rozgł. P. R. i z Krakowa. — 16.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko: „W pustyni i puszczy" według powieści Henryka Sienkiewicza w opracow. Amy i Witolda Dederków, oraz Benedykta Hertza. — 16.30 Uwertury — koncert w wykonaniu Orkiestry Adama Hermana. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. — 17.50 „Latarnia morska na Helu" — felieton Stanisława Świderskiego. — 18.00 (Lw.) Pogadanka społeczna. — 18.05 (Lw.) Skróty operowe z płyt. — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe lokalne. — 18.50 Przemówienie Min. Świętosławskiego. — 19.00 (Lw.) Węgierskie melodie w opracowaniu Adama Eplera w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów „Hejnał" pod dyr. Adama Eplera, zespołu gitarzystów i Zbigniewa Lipczyńskiego — śpiew — na wsz. Rozgł. P. R. — 19.40 Pogadanka aktualna. — 19.50 Komunikat sportowy. — 19.52 Wiadomości sportowe. — 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Teatr w świetlicy" — audycja w oprac. Henryka Ładosza. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 „Oszczędna gospodarka paszami" — pogadanka — wygłosi Bolesław Składziński. — 21.05 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. — 21.20 Fragment inaug. koncertu Festivalu Sztuki polskiej (Ewa Bandrowska-Turska Henryk Sztompka — — fortepian). — 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu M. Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem chóru Olanda — piosenki. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Komun. meteor. 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna — z płyt. — W przerwie o 23.10 „Roztargniony" — monolog pióra Pobratymca, wygł. Władysław Ratschka.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Bruksela flam. „Lohengrin" — opera Wagnera (tr. z teatru).
20.00 Bruksela franc. Koncert inauguracyjny, ork. symfonicznej.
20.00 Droitwich. Ostatni koncert symfoniczny z Queen's-Hallu (Cz. I).
20.30 Radio Paris. „Pelleas i Melisanda" — opera Debussy'ego, Akt. 3, 4 i 5.
21.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny z udziałem skrzypka Henryka Temianki.
21.00 Rzym. „Adriana Lecouvreur" — opera Francesco Cilea.
21.00 Mediolan. Festival muzyki religijnej (tr. z teatru w Perugii).
21.40 Londyn Reg. Ostatni koncert symfoniczny z Queen's-Hallu, (Cz. II).

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkania na I. p. i w parterze. — Kurkowa 33. 7498

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie. Teatyńska 35. 7499

DWUPOKOJOWE
półkomfortowe mieszkanie. Sakramentek 5. 7500

PLAC BERNARDYŃSKI 14.
Eleganckie pokoje klatkowe, komfortowe, biurowe — do wynajęcia. 7482

POKOJ
dla pań lub panów od zaraz. Sakramentek 4, parter, przez ganek, m. 5. 7483

MIESZKANIA
3 pokojowe, na parterze i II piętrze, pełnokomfortowe, system korytarzowy, od zaraz do wynajęcia w nowoczesnej kamienicy, przy Łyczakowskiej 33, obok Zakładu Głuchoniemych. 7488

ASNYKA 5.
Mieszkanie pięciopokojowe, komfortowe, słoneczne, system korytarzowy, balkon. 7492

4 POKOJE,
kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 7495

3 POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia. Gródecka 51. 7494

W DOMU
z ogrodem są pokoje do wynajęcia z utrzymaniem, umeblowane lub bez mebli. Ul. Mochnackiego 23. 7487

NOWY DOM
dwupokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne do wynajęcia. Tel. 225-77. 7505

CZTEROPOKOJOWE,
pięciopokojowe, frontowe, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. — Wiśniowieckich 1. 7506

SŁONECZNY
pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Chrzanowskiej nr. 10, II. piętro, mieszkanie 8. 7502

STUDENTKĘ
wyższej uczelni przyjmę na mieszkanie z całym utrzymaniem. Nahlikowa, Grottgera 4, m. 9. 7503

ZOFII 42.
Trzy i czteropokojowe — obszerne pełnokomfortowe mieszkania do wynajęcia.

NAUKA

SZKOŁA MUZYCZNA
im. I. Paderewskiego, ul. Miłkowskiego 11 (boczna Kochanowskiego) oraz Zadwórzańska 47, telef. 250-01 ogłasza wpisy. Czesne zniżone. 7491

DYPLOMOWANA
konserwatorzystka z egzaminem państwowym, udziela lekcji gry na fortepianie. — Smutnówna, — Lwowskich Dzieci 48, II. p. 7501

WOLNE POSADY

SŁUŻĄCA
młoda, uczciwa, Polka, do małej rodziny — poszukiwana od 15. X. 37. Zgłoszenia pod: „Skromne wymagania". 7477

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
do wynajęcia. Plac Akademicki 3. 7507

Daj grosz na T. S. L.

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

OSOBA
niemłoda, kulturalna, dobra gospodyni, zajmie się domem, małym pensjonatem, zarządem kuchni, zaopiekuje się panienkami, — Kędzierska. Zarzecze p. Sądowa Wisznia. 7497

ZWIĄZEK
Księgowych w Polsce, Oddział we Lwowie, Bourlarda 5. Telefon 110.41 i 209.21, poszukuje pracy dla swoich bezrobotnych członków i poleca najlepsze siły dla prowadzenia ksiąg, stałego i dorywczego, zakładania ksiąg, rewizji i ekspertyz. 7406

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KORONKI
ręczne, tabletki. Najtańsza Wytwórnia **Freilich**, Sykstuska 21.

FORTEPIANY, PIANINA



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia
HANAK
Piłsudskiego 21, I. p. 189

NAPRAWA TOREBEK DAMSKICH
oraz sprzedaż najmodniejszej galanterii skórzanej po cenach najniższych tylko
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. we Lwowie
ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:
1) 4090 m^3 tarcicy sosnowej, świerkowej lub jodłowej gat. III.
2) 177 m^3 desek sosnowych struganych,
3) 20 m^3 łat rzniętych świerkowych, jodłowych lub sosnowych,
4) 63916 mb łat miękkich okrągłych okorowanych,
5) pokostu lnianego,
6) farb olejnych szybkoschnących.

Bliższe szczegóły zawarte są w wezwaniu do składania ofert i w formularzu ofertowym, który można otrzymać w Wydziale Zasobów Dyrekcji bezpośrednio lub pocztą za okazaniem kwitu na dowód wpłaty należytości 1·50 zł. gotówką w kasie Dyrekcyjnej we Lwowie, względnie przez P. K. O. Nr. 500.400. — Termin składania ofert upływa z dniem 20 października 1937 o godz. 9-tej, otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10-tej. 2662

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.